

Kurjer Łódzki

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Przedpłaty pojedynczy gr. 20.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.



Dziś rewelacyjna premiera potężnej epopei filmowej

„Ojcowie i dzieci”

Rudolf Schildkraut

w której główną rolę gra
czołowy aktor teatru Rein-
hardta słynny tragik o świa-
towej sławie

Pełna szczerego realizmu i wybuchowej ekspresji kreacja tego genialnego artysty sugestjonuje publiczność i zniewala ją do śledzenia każdego gestu.

Walka dwóch światów starego i młodego pokolenia. Krwawy strzęp tragedji emigrantów rosyjskich w New-Jorku.
Najbardziej społeczny i aktualny dramat rodzinny.

Passe-Partout prócz prasowych nieważne.

Początek o godz. 4.30. — Ilustracja muzyczna pod dyr. L. KANTORA.

Termin otwarcia sesji Sejmu jeszcze nie ustalony.

Audjencja marszałka Rataja na Zamku.

Pracowanie ceremonjału przyjęcia Prezydenta Rzplitej przez Sejm.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 2 listopada.

W ostatnich dniach spodziewano się, że w najbliższych dniach sejmowa sesja otwarcia Sejmu w Warszawie, która ma się odbyć w środę, Tymczasem kancelaria marszałka Rataja nie otrzymała jeszcze żadnych wiadomości, co wskazuje, że termin otwarcia Sejmu jeszcze dotychczas ustalony.

W tym stanie rzeczy sprawa ta znajdzie się w ręku marszałka Rataja, który nie udziela żadnych informacji, co wskazuje, że sprawa jest tajemniczą i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wczoraj wieczorem marszałek Rataja wysłał do marszałka Sejmu list, w którym sekretarz marszałka Rataja żądał od marszałka Sejmu, aby ten wyjechał do Warszawy, co wskazuje, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że sprawa jest wewnętrzną i wymaga wyjaśnienia.

Prezydenta Rzplitej w czasie otwarcia przez niego sesji stać będą prezes Rady ministrów i marszałek Sejmu, czy też za p. Prezydentem stanie tylko szef kancelarii cywilnej i szef gabinetu wojskowego.

W dniu dzisiejszym ukaże się prawdopodobnie następny komunikat oficjalny rządu, ustalający dalszy przebieg konferencji i przygotowań w sprawie otwarcia sesji Sejmu.

KONFERENCJA PREMIERA Z P. BARTLEM.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.
Warszawa, 2 listopada.

W dniu wczorajszym przybył do prezydium rady ministrów p. prezes rady ministrów marszałek Piłsudski i odbył półtoragodzinną konferencję z p. wiceprezsem Bartlem.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 2 listopada.

Najbliższe posiedzenie rady ministrów wyznaczone zostało na 3 b. m., tj. na środę, o godz. 5 po południu.

Po zamachu na dyktatora Italji.

Zlinczowany Zamboni padł ofiarą tragicznej pomyłki.

Był on zagorzałym faszystą wraz z całą rodziną.

Agencja Wschodnia.

Rzym, 2 listopada.

Według nadeszłych tu doniesień, Zamboni, który padł ofiarą zemsty tłumów, ja ko sprawca zamachu na Mussoliniego, nie był faktycznym sprawcą, lecz padł ofiarą pomyłki. Stwierdzono, iż stał on blisko sprawcy zamachu, wobec czego na niego padło podejrzenie obok stojących faszystów, którzy natychmiast na niego się rzucili, z czego skorzystał właściwy zbrodniarz, by zbiec.

Śledztwo stwierdziło, iż cała rodzina Zambonich jest zwolenniczką Mussoliniego. Młody Zamboni, który został zamordowany jako podejrzany o dokonanie zamachu, przed kilku dniami zgłosił swoje przystąpienie do związku młodzieży faszystowskiej.

Aresztowano prócz ojca Zamboniego również dwóch jego braci oraz ciotkę. Wypuszczeni zostaną oni z więzienia po zupełnym ukończeniu śledztwa.

TAJEMNICZA NIEWIASTA.

Rzym, 2 listopada.

Niektórzy świadkowie naoczni stwierdzają, że wkrótce przed zamachem pewna niewiasta przedarła się przez kordon żandarmerji i przeszła przed samochodem, w którym jechał Mussolini, zmuszając w ten

sposób samochód do jechania w powolnym tempie. Istnieje przypuszczenie, że było to przygotowanie do zamachu aby ułatwić celniejszy strzał do Mussoliniego.

REPRESJE.

Agencja telegraficzna „Express”.

Rzym, 2 listopada.

„Popolo d'Italia” wydała nadzwyczajny dodatek, wzywający ludność rzymską do wprowadzenia sądów Lincha na zama-

chowców politycznych. „Popolo d'Italia” twierdzi że sady ludowe są najbardziej skuteczną formą sprawiedliwości. Deputowany Marinelli, członek centr. zarządu partji faszystów, oświadczył, iż pierwsze słowa Mussoliniego po zamachu były: „chcę, aby całe Włochy oraz cały świat wiedziały że sprawca zamachu został zlinczowany”.

W Ferrarze, miejscowa organizacja faszystów ułożyła listę proskrypcyjną, zawierającą nazwiska przeciwników ustroju faszystowskiego i zagroziła, że na wypadek następnego zamachu na Mussoliniego osoby te poniosą śmierć! W Medjolanie aresztowano kilku komunistów, w Turynie, Wenecji, Brescji i Veronie zakazano wydawać dzienniki opozycyjne.

MOBILIZACJA MILICJI FASZYSTOWSKIEJ.

Rzym, 2 listopada.

W ciągu nocy wydano rozkaz mobilizacyjny do milicji faszystowskiej. Na ulicach zostały rozwieszane plakaty i rozdano sztafety nawołujące żołnierzy i oficerów milicji faszystowskiej do natychmiastowego stawienia się w koszarach. — Dziennik „Il Mondo” oraz kilka ambasad w Rzymie otoczono kordonami policji. Władze nawołują ludność do spokoju. W mieście panuje wielkie wzburzenie.



Niemcy w obliczu Thoiry.

Burzliwe tajne narady komisji zagranicznej Reichstagu.

Ostre starcie Stresemanna z nacionalistą Hoetschem.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 2 listopada.

Po dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Reichstagu, które było poufne wydano następujący komunikat:

Po wyczerpującym przemówieniu min. Stresemanna przemawiał gen. Pawens na temat kontroli wojskowej oraz zagadnień, dotyczących związków obronnych w Niemczech.

Wywiązała się dłuższa debata, w której zabrał głos z ramienia rządu minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Kütz, udzielając niektórych wyjaśnień.

„Berliner Tageblatt” dowiadyuje się, że w toku dyskusji nad programem w Thoiry doszło do gwałtownej wymiany zdań między min. Stresemannem a prezesem partji niemiecko-narodowej, prof. Hoetschem, który niezwykle ostro zaatakował obecną politykę zagraniczną rządu Rzeszy.

Według wiadomości z kół parlamentarzystów, pod koniec posiedzenia uchwalono wniosek stronnictwa rządowego oraz socjalistów, który przekazuje sprawę kon-

troli wojskowej do rozpatrzenia specjalnej podkomisji. Dopiero po zbadaniu całego materiału przez tę podkomisję ma ko-

misia spraw zagranicznych Reichstagu jąć zasadnicze stanowisko wobec kwestji kontroli wojskowej.

Ciągnięcie dolarówki.

UNIEWAŻNIENIE POCZĄTKOWEGO LOSOWANIA

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 2 listopada.

Dzisiaj, o godz. 10 rano, w małej sali konferencyjnej Ministerjum Skarbu odbyło się ciągnięcie premijowej pożyczki dolarowej w obecności licznie przybyłych posiadaczy dolarówek.

Po sprawdzeniu zwitków z numerami, wyspano je do dwóch przygotowanych szklanych bebnów i rozpoczęto losowanie. Numery ciągnęły sierołki z domu wychowawczego dla sierot.

Najpierw losowano wygraną 8000 dolarów. Przewodniczący ogłasza: „8.000 dolarów wygrał numer 282.304”. Druga wygrana 3.000 dolarów padła na numer — 817.324.

W tym momencie jeden z obecnych zwrócił uwagę, że cyfry składające się na numer wygranej wprawdzie są z koła oznaczonego Nr. 2, a później dopiero z koła Nr. 1, tymczasem rozporządzenie ministra skarbu nakazuje losowanie najpierw z koła Nr. 1, a dopiero później z koła Nr. 2. Nastąpiła konsternacja. Przewodniczący wice-dyrektor Lipiński naradzał się z notariuszem p. Szymańskim i z przed-

stawicielami miasta. Zapadła decyzja nieważnić wylosowanie dwa pierwsze numery (wygrane 8.000 i 3.000) i zaplanować ponowne losowanie zgodnie z wybrzmieniem odnośnego rozporządzenia ministra skarbu. Ponieważ nikt z obecnych nie zgłasza sprzeciwu, rozpoczęło się prawidłowe losowanie premij, które przyniosło szczęśliwym posiadaczom następujące wygrane:

8.000 dolarów Nr. 063.503.
3.000 dolarów Nr. 375.112.
1.000 dolarów Nr.: 737801,
788225, 921794, 465488.
500 dolarów Nr.: 934840,
825250, 247187, 959479, 337439,
145445, 001586, 597928.
100 dolarów Nr.: 401808,
866265, 136822, 251655, 515952,
332244, 863904, 401198, 617474,
677410, 715489, 207119, 215037,
891937, 312159, 158024, 837787,
242975, 509669, 660726, 693097,
265137, 596518, 404146, 414749,
803386, 289545, 095073, 234886,
824952, 057176, 637929.

Sny kowieńskie o Wilnie.

NACIAGANE WYWODY LITEWSKIEGO PREMIERA.

Agencja telegraficzna „Express”.

Kowno, 2 listopada.

Premier Szelezinkauskas oświadczył w komisji spraw zagranicznych sejmiku litewskiego, iż rząd litewski nie uznaje rozstrzygnięcia konferencji ambasadorów w sprawie granic polsko-litewskich. Także Liga Narodów, która zajmowała się uregulowaniem kwestji Wilna, nie uznaje tego rozstrzygnięcia. Szelezinkauskas podkreśla ten dencje pokojowe Litwy, a jedyną przyczyną zawarcia układu Litwy z Rosją były życzenia Litwy utrzymania pokoju nad Bałtykiem. Tak długo, jak długo sprawa Wilna nie zostanie ostatecznie uregulowana, normalne stosunki z Polską są niemożliwe. Traktat pokojowy litewsko-sowiecki

w listopadzie 1920 roku uznał Litwę za integralną część Republiki litewskiej. Późniejsze rozstrzygnięcia Ligi Narodów zawierają zalecenia przyznania Wilny Litwie. Decyzja konferencji ambasadorów 15 marca 1923 r. stoi w sprzeczności z Ligi Narodów z dnia 3 lutego 1923 r.

Obrazy wybitnych malarzy polskich i obcych nie do sprzedania. Zielona 32, I p. front.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

Zamknięcie granic dla eksportu węgla!

DO 5 LISTOPADA WSZYSTKIE KOPALNIE PRACUJĄ DLA KRAJU.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 2 listopada.

Intensywny eksport węgla odbija się fatalnie na zaspokojeniu potrzeb rynku wewnętrznego.

Po wyczerpujących naradach między ministerialnych w min. przemysłu i handlu departament ruchu wydał rozporządzenie wstrzymujące ładowanie węgla na eksport i wysyłanie go zagranicę wagonami polskimi.

Tabor kolejowy do przyszłego tygodnia będzie obsługiwał wyłącznie rynek wewnętrzny.

Na przeciąg dwóch dni wstrzymano wszystkie transporty węgla do Czechosłowacji, Austrii, Włoch i Węgier, a na przeciąg trzech dni — transporty do Rosji sowieckiej i na Łotwę.

W ciągu ostatnich dwóch dni, świętecznych na potrzeby rynku wewnętrznego na ładowano 4000 wagonów.

Monarchja czy Republika?

MONARCHIŚCI DOMAGAJĄ SIĘ PLEBISYTU.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 2 listopada.

Na odbytem w Warszawie zjeździe Monarchistycznej Organizacji Włościańskiej wysunięto żądanie przeprowadzenia plebiscytu co do przyszłego ustroju Państwa. Myśl ta zjedna sobie poparcie kół mo-

narchistycznych i zachowawczych, które — jak wiadomo — mają nawet swoich reprezentantów w składzie Rządu.

O uchwale monarchistycznej domagają się plebiscytu wydało pismo „Pro patria” wczoraj wieczorem dodatek nadzwyczajny.

Słowa słusznej przestrogi.

NIE WOLNO UFAC SOWIETOM.

Agencja telegraficzna „Express”.

Ryga, 2 listopada.

„Britwja Telwija” pisze: „Bez względu na zawarty traktat Rosja czy to komu nielubna, czy też monarchistyczna, dążyć będzie zawsze do odzyskania utraconych terenów i będzie zagrażała państwom Bałtyckim i Polsce. Wszystkie umowy przyjaźni, paktów gwarancyjnych i pokojowych, które proponują sowieccy komisarze przyjeżdżający do Rygi, Tallina i Helsingforsu

posiadają tylko znaczenie przejściowe. — Państwa Bałtyckie gwarancje pokoju mogą znaleźć tylko w pogotowiu wojennym. Żadne noty i protesty nie pomogą, trzeba chcieć i umieć bronić swej niepodległości. Tylko patrząc trzeźwo na niebezpieczeństwo i nie przeceniając znaczenia różnych umów gwarancyjnych będą mogły państwa Bałtyckie zapewnić swą narodową i ekonomiczną niepodległość”.

Na widowni politycznej.

(Od wł. korespondenta).

NAD GROBEM NIEZNANEGO

Wczoraj o godz. 17.30 pan prezes rady ministrów i minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski przyjechał pan wiceministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego. O godz. 19-ej gen. Konarzewski w imieniu ministra spraw wojskowych złożył na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec.

P. PREZYDENT U TRUMNY PREZ. NARUTOWICZA.

Wczoraj Prezydent Rzplitej w towarzystwie szefów kancelarii cywilnej i wojskowej Cara i płk. Zahorskiego, mjr. Prystora oraz adiutantów udał się do Zamku do katedry w podziemiach której spoczywają zwłoki ś. p. prezydenta Gabriela Narutowicza. Powitany przy wejściu do katedry przez duchowieństwo, Prezydent Rzplitej udał się do krypty ś. p. prez. Narutowicza, gdzie złożył wieniec z napisem: „Pierwszemu Prezydentowi Rzplitej — prezydent Ignacy Mościcki”.

ORGANIZACJA POLICJI.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowuje obecnie projekt nowej organizacji policji. Projekt ten będzie uwzględniał również postulaty wysunięte przez t. zw. komisję Bobrzyńskiego i nie będzie odbiegał od dotychczasowej organizacji.

ZWOŁANIE KOMITETU RZECZOZNAWCÓW.

Posiedzenie komitetu rzeczoznawców do spraw województw wschodnich zostało zwołane na dzień 5-go b. m.

PRZYJAZD WOJEWODÓW DO STOLICY.

Wczoraj przejeżdżał przez Warszawę wojewoda pomorski p. Młodzianowski, który udał się do Zakopanego na 10-dniowy wypoczynek. Bawią w Warszawie wojewoda nowogródzki p. Bezcukowicz i wojewoda krakowski p. Darowski. Wojewoda lubelski p. Remiszewski po jednodniowym pobycie w Warszawie udał się do Lublina. Dzisiaj przybędzie do stolicy wojewoda łódzki p. Jaszczolt.

TARYFA KOLEJOWA BĘDZIE PODWYŻSZONA.

Tel. wł. „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 2 listopada.

W Ministerstwie Komunikacji rozważana jest sprawa podwyższenia taryfy kolejowej. Sprawa ta jest przedmiotem narad między zainteresowanymi poszczególnymi ministerstwami. Podwyżka będzie wprowadzona prawdopodobnie w dniu 1-go grudnia i dosięgnie ona 10 procent.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

PIAST O NIEŚWIEŻU.

Rozumie się, że „Wola Ludu”, tygodnik „Piasta”, antagonist „dziedziców” — nie mogła przemilczeć Piłsudskiego w Nieświeżu:

„Zjazd ten, to zjazd wielkiego ziemiaństwa — magnaterji polskiej, który umyślnie połączone z uroczystością dekorowania zwłok b. adiutanta Piłsudskiego, aby upomnieć jego pobyt na tym zjeździe.

Zjazd ten przygotowywali ministrowie Meyszczowicz, Njezabytowski i nosi on cechy wybitnie polityczne.

Wyzwoleńcy! Brylowcy! Socjaliści! i inni rewolucyjni majowci — gdzie jesteście? Czy nie słyszycie, czy nie chcecie słyszeć wywołania magnatów na cześć Marszałka w Nieświeżu?”

NA DRODZE DO KONFLIKTU CZY DO POJEDNANIA?

Polska agrarna czy przemysłowa?

Pertraktacje handlowe z Niemcami postawiły przed społeczeństwem polskim ołbrzymie zagadnienie: jaką ma być Polska, agrarna czy przemysłowa. Rząd w 1925 roku zagadnienie to podjął, lecz zapłacił upadkiem swoim, a społeczeństwo zajęło się innymi sprawami.

„Drogi Naprawy” z dn. 1 listopada r. b. usiłują znowu zaakcentować tę sprawę:

„W języku układów — Niemcy postawili to zagadnienie tak: Polska powinna być krajem rolniczym, ponieważ Niemcy są krajem przemysłowym. Polska powinna korzystać z produktów przemysłu niemieckiego, ponieważ Niemcy zorganizowały swój przemysł dla wyrobów wschodnich. Niemcy mogą korzystać bez przeszkód z polskiego robotnika, jeżeli go będą potrzebowały, Niemcy powinny korzystać z polskich ziemniaków, żyta, jęczmienia, drzewa nieobrobionego, masła, jaj, tłuszczów, ponieważ — im mniej pracy w surowcu, tem lepiej.

Motorowi życia gospodarczego i socjalnego przeciwstawiono program unieruchomienia wszelkich sił w Polsce: wasze zboże — nasz przemysł.

Pertraktacje nie szły. Rozpoczęła się walka handlowo - celna. Zamknięto niemieckie rogatki przed polskim węglem, a kiedy posłaliśmy węgiel państwowemu skandynawskiemu — rzucano Europie hasło odebrania Polsce wolnego dostępu do morza.

Ten wolny dostęp podobno obratrowe uczucia i budzi apetyty rewindy. Zagadnienie gospod. rozstrzyga się kryzysu do kryzysu, od jednego pa do drugiego prowizorium kwartalnej w Berlinie, zdala, pertraktacje trwał ska ma być wiecznym emigrantem i rolnym Europy Środkowej, czy ma las wo do stanowienia o sobie.

W celu wywarcia ostatecznego m. ganizowano złotą międzynarodówkę, sce grozi bojkotem kredytowym, a stepstw przy ustalaniu najistotniejsz staw polityki gospodarczej polskiej, dać przykład, jak się gospodaruje b dzy, bez barjer celnych, bez dostep ków światowych, bez środków te do obrony, jakiej wymaga współcz bez własnej polityki emigracyjnej! stiko dlatego, żeby przemysł sąsied stwa miał mniej konkurentów, a wi ność konkurencyjna na rynkach św Rzucono romantyczne hasło, że rarna może mieć tylko jeden front, nuje się opinje publiczna, że reforma trafi cofnąć tendencje urbanizacyjm dualizacyjne w Polsce, propaguje się organizmu gospodarczego bez niezł nansowej, bez przemysłu własnego, wagi technicznej w obronie...

APOLITYCZNOŚĆ SFER GOSPODARSTWA?

„Głos Prawdy” z dn. 2 b. m. kim pośpiechem notuje oświadcze ła Wierzbickiego (dyr. Lewiat przedmiocie nie podlegania ty wpływom politycznym. Oświ miało być złożone na radzie czej z wice-premierem Bartlem.

„P. Wierzbicki oświadczył w branych około 70-ciu przedstawicie stu, handlu, bankowości, górnictwa i drobnego rolnictwa, że sfery e Polski nie chcą absolutnie podlegać politycznym i partyjnym, pragną w nlm kontakcie z Rządem z wyelin jakiegokolwiek związku z polityka ctwem — pracować dla dobra pa

„Dotychczas sądziłam, że mego męża... dzisiaj widzę, że to zupełnie inne uczucie...”
„DZWONY WIECZ

NIETYKALNY DUCE.

Łódź, 2 listopada.

Sprawy nie ukończono przygotowań szisteryzowanej angielskiej panny, miss Gibson, która niedawno zamachu na życie genialnego ora duchowego i politycznego od dzisiejszej Italii, gdy oto znowu a wieść o nowym również na szcze adanym zakusie w Bolonii. I tym wódz faszystów wyszedł z zamachu ty, jakby wprost cudownie ocalo- bezpieczeństwu, które przez chwł- Sażalo jego życiu. Kula przestrze- ege orderu, znajdującego się na uce, nie czyniąc mu żadnej szko- to już 4-ty atentał na życie Mus- o, czterokrotnie wyrwanego przez osć ze szponów czyhającej nań

W depeszy wystanej bezpośrednio amachu przez Mussoliniego do icy faszystów boloniskich Arpina- ussolini daje wyraz swej niezal- wiary, pisząc: „Za twojem posł- em chcę powiedzieć parę słów z edną pewnością, a mianowicie, że oże mi się stać, zanim nie zosta- ona moja misja”.

Ważną kwestją, że owe ustawiczne zbrodnicze na życie genialnego wielkiej ideologii narodowego re- budowniczego wielkiej potęgi snych Włoch nie są dziełem przy- cheno odruchów sfanatyzowa- nostek. Te zbrodnicze kule rzu- s wielkiego Duce, który rozpał- etlanej przyszłości przed swą i zrealizował wysnute nadzieje du, te mordercze ciosy wymie- w niemu złowroga mając mie- owa spryskanych wrogów go ruchu narodowego, wszelkiej oycznej, wszelkiej myśli twórc- acej do odbudowy życia, do reali- a, porządku oraz dobrobytu dane- raża. Te burzycielskie elementy, co na jakiegokolwiek poczynania re- erumku naprawy obecnych sto- go systematycznie rzucają po- etu i anarchii, co celowo rozpo- u i pałają demagogiczne hasła nienawi- ma owej, co z szalem wściekłości tra- dy czyn pozytywnej, stawiający zakusom wywołania „rewolucji

„za”, że żywioty od zarażają oczer- niejszym i podkopują faszystów i one eji. Przednimi lub pośrednimi spraw- nie bę- zbrodni, one są moralnymi, a

któ wie, czy nie faktycznymi winowajca- mi.

Cała Polska łączy się z narodem wło- skim w uczuciach radości z powodu cu- downego ocalenia i tym razem Mussolinię go, widzi w nim bowiem symbol owej

wielkiej idei twórczego patriotyzmu, orga- nizującej dziś sily poszczególnych naro- dów i staczającej zwycięską walkę z roz- kładową robotą spiskujących po całym świecie szermierzy internacjonalizmu. Sam fakt, iż owe wrogle czynniki chwytają się

takiej broni, jak zbrodnia, świadczy o tem, że przeczuwają swą ostateczną klęskę, która jest już jeno kwestją czasu.

Czesław Gumkowski.

—o—

ŚWITY POLITYCZNE.

Rosja sowiecka na przełomie.

Na marginesie konferencji komunistycznej.

(Korespondencja wł. „Kurj. Łódzki.”).

Moskwa, w październiku.

Otwartą w tych dniach XV konferencję komunistyczną poprzedziła, jak wiadomo, ostra walka przeciwko t. zw. opozycji komunistycznej, zakończona wydaniem całego szeregu zarządzeń, mających na celu rozbrojenie przywódców opozycji. Na porządku dziennym tegorocznej konferencji komunistycznej, na konferencji stronnictwa, odbywającego tak doniosłą rolę w życiu współczesnej Rosji, znajdują się liczne problemy, częstokroć wychodzące poza granice życia wybitnie partyjnego.

Rosja sowiecka przeżywa dziś okres przełomu gospodarczego. Stare dobra materialne są na wyczerpaniu, co powoduje, iż Rosja dzisiejsza nie tylko że żyć musi z kapitałów, nagromadzonych w czasach przedwojennych, lecz zmuszona jest myśleć o gromadzeniu kapitałów nowych. Okres ten nawet według pism sowieckich nie może się obejść bez doniosłych przemian w strukturze gospodar- czej kraju i musi w pierwszym rzędzie po ciągnąć za sobą pewne zwolnienie tempa w ogólnym rozwoju Rosji sowieckiej.

Jednym z główniejszych zadań konferencji komunistycznej będzie akceptowa- nie dotychczasowej linii politycznej Centralnego Komitetu Wykonawczego, dążą- cego właśnie do owego „zwolnienia tem- pa” w rozwoju gospodarczym kraju, a nie, jak sobie tego życzą przedstawiciele opo- zycji, do „hiperindustrializacji” Rosji so- wieckiej. Innymi słowy mówiąc, konfe- rencja tegoroczna zatwierdzić ma sankcje karne, jakie Centralny komitet wykonaw- czy zastosował wobec opozycjonistów.

W związku z tem referaty, dotyczące sytuacji międzynarodowej, zejdą, rzecz jasna, na plan drugi. A chodzi tu o re- feraty, posiadające doniosłe bardzo zna- czenie. Starczy wymienić referat o sytu- acji międzynarodowej Bucharina, referat o sytuacji gospodarczej Rykowa, referat o związkach zawodowych Tomskiego.

Na porządku dziennym XV konferencji stoi również ciekawa bardzo kwestja, t. zw. „sowietywacji” wschodu (rewolucja w Chinach).

XV konferencja komunistyczna otwarta została dnia 26 października r. b. o godz. 6 wieczorem. Przez wzgląd na ostatnie wydarzenie w łonie stronnictwa komu- nistycznego konferencję tę oczekiwano nie- tylko w Rosji, lecz i poza granicami pań- stwa Sowietów ze zrozumiałem zaintere- sowaniem. To też w chwili zagajenia obrad zjazdu na sali panowała podnieco- na bardzo atmosfera. Przy stole prezy- djalnym nie widać tym razem tych osób, których obecność przydyjdu podczas do- tychczasowych konferencji była nieod- zowną; nie widzimy ani Trockiego, ani Zinowiewa, ani Piatakowa. Dzisiaj nie występują oni już w roli wodzów komu- nizmu, lecz w roli podsądnych. A uczestni- cy zjazdu z niezwykle napięciem oczek- ują przemówienia ich głównego oskarży- ciela a zarazem nieprzejednanego prze- ciwnika opozycji, Stalina. Lecz najpierw obecni wysłuchają muszą referatów Bu- charina, Rykowa i Tomskiego, którzy ma- ją niejako przygotować grunt dla referatu Stalina o sytuacji w stronnictwie i o dzia- łalności opozycji.

Przewodniczącym tegorocznej konferen- cji jest Rykow. Po załatwieniu szeregu formalności i oddaniu czci pamięci zmar- łego komisarza Dzierżyńskiego (przemówie- nie okolicznościowe wygłosił Rykow) przewodniczący przechodzi do porządku dziennego, udzielając głosu Bucharinowi. Referat Bucharina wysłuchano z nie- zwykłym zainteresowaniem przede wszystkim przez wzgląd na to, iż w mowie jego słycać było nowe nieznane zupełnie do- tychczas na oficjalnych zjazdach komu- nistycznych nuty: Bucharin stwierdził bo- wiem, iż ogólna stabilizacja w państwach zachodnio-europejskich i amerykańskich uczyniła w ciągu kilku ostatnich lat zna- czne postępy. Kwestję tę Bucharin poru- szył niewątpliwie dlatego, że chciał kon- ferencję przygotować do przyjęcia umiar- kowanych tez centralnego komitetu wy- konawczego.

Bucharin wskazuje na trzy czynniki w stabilizacji kapitalizmu: na podniesienie się światowej produkcji żelaza, stali i wę- gla, na przywrócenie przedwojennego sta- nu w handlu międzynarodowym oraz na stabilizację waluty w poszczególnych państwach kapitalistycznych. Cyfry wskazują na to, że kapitalizm zbliża się do końca okresu odbudowy. W dalszym cią- gu Bucharin wprowadzie daje wyraz mniem- aniu, że stabilizacja stosunków w pań- stwach kapitalistycznych nie nosi cech trwałości, tem niemniej fakt przyznania samej stabilizacji o państwach, nie nale- żących do związku sowieckiego przez tak wybitnego działacza komunistyczne- go, jak Bucharin, zasługuje na baczna uwagę.

„Państwom kapitalistycznym — mówi dalej Bucharin — potrzebne są nowe rynki zbytu a dlatego starają się one zapoczątk- wać obecnie nowy kurs obniżania kosz- tów produkcji i racjonalizacji wyrobu. Typowym przykładem takiej racjonaliz- acji jest przemysł niemiecki. Bezpośred- niej presji na klasę robotniczą towarzy- szy tu racjonalizacja pracy, a więc jedno- cześnie rozmaitych przedsiębiorstw w trusty i t. p. W tym kierunku kapitalizm odniósł już cały szereg sukcesów. Pań- stwa zachodnioeuropejskie starają się również zabezpieczyć przed konkurencją amerykańską, czego jaskrawym dowo-

dem jest stworzony niedawno kontynental- ny trust stalo wy.”

Z kolei Bucharin omówił szczegółowo sprawę rewolucji chińskiej, dalej zagadnie nie imperjalizmu niemieckiego, oraz kwe- stję stosunku komunistów do procesu racjonalizacji produkcji kapitalistycznej. Pod koniec swego przemówienia Bucharin stwierdził, iż jednym z głównych zadań Kominternu powinno być dążenie do uświadomienia członków stronnictw ro- botniczych w poszczególnych państwach. W szczególności rosyjska partja komu- nistyczna i Kimintern winny — zdaniem Bucharina — poświęcać baczna uwagę dwóm sprawom, a mianowicie: angielskie- mu ruchowi robotniczemu oraz rewolucji chińskiej.

Referat Rykowa o sytuacji gospodar- czej Rosji sowieckiej był właściwie ostrą krytyką znanej opozycyjnej „platformy” gospodarczej. Rykow zaznaczył, iż Ro- sja sowiecka wchodzi w chwili obecnej w stadium przebudowy gospodarstwa naro- dowego. Okres odbudowy przemysłu zo- stał zakończony, — obecnie Rosja stanęła przed zadaniami daleko trudniejszymi. Za- sadniczym zadaniem w dziedzinie reorga- nizacji przemysłu jest, zdaniem Rykowa, przeprowadzenie regime'u oszczędności w całej pełni oraz zmiana systemu admini- stracji przemysłowej.

Poddając krytykę działalność opozycji, Rykow twierdzi, że Centralny Komitet Wykonawczy nie kapitulował przed za- możnym włościactwem i że liderzy stronnictwa komunistycznego dążą do utrzymania ścisłego kontaktu między ro- botnikami i włościaczami. Opozycja za- rzucała Centralnemu komitetowi wyko- nawczemu, że swą polityką przyczynia się do wzmocnienia prywatnego kapita- lizmu w Rosji sowieckiej. Rykow stwier- dza, iż zarzut ten jest zgoła nieuzasadnio- ny, gdyż udział kapitału prywatnego w handlu Rosji sowieckiej stale się zmnie- sza. Podczas bowiem, gdy w roku go- spodarczym 1923 udział kapitału prywa- tnego w handlu hurtowym stanowił 22 proc., w roku 1925-6 liczba hurtowych kupców prywatnych spadła do 9 procent. Podobnie rzecz się przedstawia i w han- dlu detalicznym, gdzie udział kapitału pry- watnego wynosił w roku gospodarczym 1925-6 niespełna 40 proc., wobec 57 proc. w roku 1923-4.

Rykow protestuje również przeciwko polityce podwyższania cen produktów przemysłowych, gdyż, zdaniem jego, zbyt wysokie ceny w przemyśle doprowadzić muszą do poróżnienia klasy robotniczej z chłopami.

Swe przemówienie Rykow zakończył wystąpieniem przeciwko Trockiemu, oświadczając, że „wódz opozycji Trocki zapomniał, iż co innego było być zwolen- nikiem klęski podczas wojny światowej, a co innego jest być nim teraz, kiedy pro- wadzi się walkę o dyktaturę proletariatu.” Słowa te wywołały w audytorjum burzę długo niemilkających oklasków.

W związku z referatem Rykowa wy- wiązała się ożywiona dyskusja, w której udział brali przedstawiciele poszczegól- nych republik sowieckich, jako to Ukrainy Syberji, Białorusi, Kaukazu i t. d., po kre- ślając klęskę opozycji z jednej strony oraz liczne braki sowieckiego systemu go- spodarczego ze strony drugiej.

„Nie mogę Karolku... Nie teraz... Nie tutaj... Może dzisiaj wieczorem... Przyjdę do ciebie...”

„DZWONY WIECZORNE”

Z międzynarodowego zjazdu policji.



Nasze zdjęcie przedstawia: 1) komendantkę angielskiej policji w Łódzkiej, miss Ellen, 2) Gen. Ower Duffy, komisarza irlandzkiej policji, 3) Miss Tewgart, inspektorke ang. policji, 4) przedstaw. bupapeszt. policji, p. Schüfflera.

Kłopoty dnia w krainie jowialności i humoru.

Belgia na schyłku inflacji.

Problemy polityczne. Nastrój w kraju. Stabilizacja waluty. Zawieszenie broni. Zawrotny wir życia.

Bruksela, w październiku.

w) Wybory do rad gminnych już się odbyły. W Belgii znaczenie tych wyborów nie ustępuje wiele znaczeniu wyborów do parlamentu. Regionalizm tak silnie ugruntowany i tradycyjny w Belgii, znajduje sobie najlepszy wyraz w samorządzie gminnym, którego niezależności miasta i rządy belgijskie strzegą zazdrośnie. Stąd też udział ludności w wyborach jest zawsze liczny a walka między partjami politycznymi, reprezentowanymi w radach miejskich bardzo gorąca.

Obecne wybory odbywały się pod znakiem koalicji klerikalno-liberalnej przeciwko socjalistom i „koministom, którzy po raz pierwszy wzięli udział w zapasach o krzesła radzieckie.

Rezultaty walki wyborczej nie zmieniły dotychczasowego ustosunkowania sił w radach miejskich; wszystkie trzy obozy pozostały na swych stanowiskach, nie tracąc nic ze swej siły liczebnej. Komuniści, którzy naogół nie stanowią poważniejszej grupy politycznej, mogą się pochwalić pewnymi sukcesami tylko w Gandawie i Leodjum, gdzie jednak zdobyć dla siebie miejsc radzieckich nie zdołali wobec wysokiego dzielnika wyborczego. Zresztą wybory odbyły się spokojnie, przy wzmózionej jak zwykle w takich razach, konsumpcji alkoholu.

Nastrój ogólny w kraju polepszył się znacznie od czasu objęcia ministerium skarbu przez p. Francqui, któremu wszyscy przyznają niezwykle zdolności finansowe. Wahania walutowe przestały deenerwować opinię publiczną, a choć drożyna nie zmniejszyła się, przeciętne życie toczy się normalnie i nie bez właściwej Belgom jowialności i humoru.

Chwilowe zawieszenie broni między obozami prawicy a lewicy, które jak to podkreślił Vandervelde w swej ostatniej mowie, przetrwa aż do momentu ustabilizowania waluty, wpływa usmierzająco na

nastroje giełdowe, choć nie może zamortować postępów drożyny.

Frank już nie spada. Spadł co prawda już wystarczająco tak iż wart jest dzisiaj zaledwie 25 centymów, w tym samym stoku t. j. czterokrotnie podniosły się ceny wszystkich towarów i świadczeń. Jednak masowa i tania produkcja pozwala i dziś jeszcze na wyrzucanie na rynek fabrykatów, które można nabyć za ... 10 centymów za sztukę. A więc są tam: gwizdawkki, spodeczki cynowe, ołówki zwyczajne i kolorowe, farby, pędzelki, małe szycoryczki, nożyki etc. Nabywcy? Są, a jakże! Działwa w wieku szkolnym.

Ale niechże kto zgubi na ulicy niklową 10-o centymówkę! „Może leżeć ta „zguba“ tak długo, póki nie zgarną jej szcrotki mechanicznych oczyszczaczy. Nikt jej nie podniesie, niczyja ręka nie sięgnie po ten

bezwartościowy kawałek metalu, za który jednak przed wojną można było nabyć dwie bułki, ciastko, kawałek czekolady, buteleczkę atramentu etc...

Jednak wielkie magazyny nie odczuwają skutków inflacji: przystosowały się oddawna do sytuacji. Rozszerzyły nawet zakres swej działalności. Położony w najruchliwszym punkcie miasta tuż przy Place Rogier, „Bon Marché“, którego właścicielem jest honorowy konsul polski, p. Vaxelaire, tętni życiem od rana do wieczora. Na górnym piętrze funkcjonuje restauracja i kawiarnia z nieodstępnym jazzbandem. Tysiące światła, dancing, szalony ruch i gwar, dźwięki zawrotnego fox-trotta, brzęk porcelany i sreber stwarzają złudzenie, że wpadliśmy w wir zabawy karnawałowej. A to tylko codzienny, popołudniowy dancing. W.

Badanie nieznanych możliwości organizmu.

„CUD FAKIRÓW“ WYKONANY PRZEZ AMERYKANINA.

w) Mniej więcej temu cztery miesiące przybył do Stanów Zjednoczonych fakir hinduski Rahman-Bej, który wstąpił się tam swymi „cudami“. Rahman Bej wprowadził się najpierw w stan kataleptyczny, poczem polecał się zamykać w bardzo szczelnej i ciasnej trumnie, w której pozostawał aż do 30-u minut. Lekarze amerykańscy uważali to doświadczenie za zupełnie nie dające się wytłumaczyć i nazwali właściwości Rahmana-Beja zdolnościami „nadludzkiemi“. Młody student amerykański Henryk Hondini postanowił dowiedzieć, że w doświadczeniach Hindusa nie ma nic nadnaturalnego i podjąwszy się dokonać tego samego co fakir, przycyzzył go trzykrotnie. Doświadczenia swoje dokonał Hondini w basenie kąpielowym hotelu Shelton w New-Yorku w

obecności i pod kontrolą wielu lekarzy i przyrędników oraz nieodzownych reporterów.

Skrzynia, do której miał wejść Hondini została uprzednio starannie zbadana przez ekspertów i lekarzy. Nie było w niej żadnego naczynia z tlenem, ani nie było możliwości doprowadzenia tlenu z zewnątrz. Hondini wziął ciepłą kąpiel, kazał się dobrze wymasować i ubrały tylko w spodenki kąpielowe położył się w skrzyni na wznak, mocno wyciągając mięśnie rąk i nóg. Z góry zaznaczył on, że całe jego doświadczenie polegać ma na doskonałej umiejętności równego i powolnego oddechu, który jak najmniej męczy płuca. Po nłożeniu Hondiniego w skrzyni przyśrubowano wieko trumny i opuszczono ją w wodę basenu. Hondini mógł się komu-

nikować ze światem zewnętrznym pomocy telefonu i dzwonka alarmu. Na jego sercu ułożono niedawno wynaleziony aparat elektryczny, liczący uderzeń serca na minutę.

Dopiero po godzinie, minucie i 30 sekundach Hondini dał znak przy dzwonku, aby go wydobyto. Oczywiście dokonano tego niezwłocznie. Natychmiast badano mu puls, który jednak był szybki, że nie dawał się dokładnie policzyć. Po upływie 90-u sekund puls spadł na 140-u uderzeń. Po godzinie Hondini się zupełnie rześkim i wypoczętym świadczenie Hondiniego ma bardzo duże znaczenie naukowe. Dowodzi ono, że ludzie zatopieni w lodzi podwodnej sypani w kopalniach mogliby być dłużej i częściej doczekać się pomocy, gdyby nie tracili zimnej krwi i nie oszczędnie zużywać tę ilość tlenu, która im pozostała. Człowiek potrzebuje w ciągu godziny 29 stóp sześć cali powietrza. Z tej ilości wdycha 1,5 stopy czystego tlenu i wydycha 1,5 dwutlenku węgla. Różnica między wdychanego tlenu i wydychanego dwutlenku węgla — tłumaczy nam — po otwarciu trumny Hondiniego powiększyła się do niej gwałtownie, ważyła utworzyła się w niej cała próżnia.

„Sercu rozkazywać nie można wiać swoje i swoje... tęskni... do ciebie...“
„DZWONY WIECZORNE“

Miejski Kinematograf Oświecenia
Od wtorku 2-go listopada do 9 listopada
Dla dorosłych

Polkuszka (Tragedja rosyjska)
Dramat w 6 częściach podług Lwa Tolstoja. Nad program: „Mroź (Morozko)“
Dla młodzieży:

Hrabianka Popychała
Dramat w 8-miu częściach. W rolach głównych MARY PICKFORD.

PAUL BONHOMME.

Bilet wizytowy.

M-me Emma Blandin przyjmowała we czwartki.

A ponieważ jej małżonka, tego dobrego Alfreda nie interesowała paplanina dam odwiedzających żonę, wychodził zwykle na spacer tłumacząc się, że niepo kój w domu przeszkadza mu w pracy więc załatwił przez tę kilka godzin osobiste sprawunki i pilne wizyty.

„Pewnego dnia, gdy zamierzał już wyjść M-me Emma poleciła mu odwiedzić przyjaciół Bavaiseur, którym od dawna już winni byli wizyte.“

— O ile zdaje — odparł Alfred.
— A jeśli ich nie zastaniesz w domu zostaw przynajmniej nasz bilet wizytowy. Czy masz je przy sobie?

— Nie.

M-me Emma zaopatrzyła męża w kilka wizytówek z „M. et M-me Blandin“ i pan Alfred wyszedł.

Na Avenue de l'Opera mijają go śliczna drobna postać dziewczęca z głęboko na czoło nasuniętą futrzaną czapczką.

Złota przędząca auto zmusiło oboje do zatrzymania się. Stojąc jedno przy drugim czekali na trolituarze. Alfred do dziewczęcia przemówił. Po kwadransie rozmowy tak sobie przypadli do gustu, że wsiadli razem do dorożki, której przypadło w udziale powieść ich ku zgola nieoczekiwanym zdarzeniem.

Alfred czując zawsze pewien feblak do małych chórzystek teatralnych mógł być zadowolony.

Towarzyszka mu właścicielka futrzanej czapczki należała do tej właśnie sfer.

Wdzięczny był przypadkowi. Rozmowa ożywiająca się coraz bardziej przetrwała nagle coś przerażającego.

Na rogu ulicy Royal i placu Concorde przejeżdżające auto w rozpędzie wpadło gwałtownie na dorożkę przewróciło ją.

Głośny huk brzęk pośluzonych okien.

Przechodnie pomogli podnieść się woźnicy, którego zderzenie powaliło na ziemię, nie przyczyniwszy mu na szczęście żadnego szwanku.

Z kolei zajrzano do wnętrza wózeku w którym Alfred i jego towarzyszka na skutek silnego wstrząśnienia leżeli bez przytomności.

Policjanci zrewidowali ich kieszenie szukając adresu. W torebce damy znaleziono tylko portmonejkę, białą koronkową chusteczkę i małe srebrne pudełeczko z pudrem. Skoro zaś z kieszeni Alfreda wydobyto bilet wizytowy z „M. et M-me Blandin“ tajemnica ich incognito stała się obecnym wiadomą: wzięto ich za męża i żonę.

Według opinii aptekarza, dokąd oboje przetransportowano, ani jedno ani drugie nie odniosło poważniejszej szkody na zdrowiu.

Pana nie draśniętego nawet można na łechmiast odwiedzić do domu. Co do „M-me Blandin“ ma lekkie pokaleczenia na twarzy które trzeba starannie oczyścić i obandażować, co zajmie nieco czasu. Alfred w dorożce, która go wiozła do domu wrócił niebawem do przytomności.

Ujrawszy obok siebie wielkiego brodacza zamiast uśmiechającej się doń ładnej buzi przeląkł się nie na żarty.

Skąd taka osobliwa zamiana? Pomocnik aptekarski pośpieszył z wyjaśnieniem.

— A dama, która była ze mną w dorożce? — pytał Alfred mocno zaniepokojony — co się z nią stało?

— Odwioza ją również.

— Dokąd?

— Do jej domu.

— A mnie — pytał dalej — dokąd mnie wzięcie?

— Także do domu.

— Do mojego domu? Za nic! Na miłość Boska!

Potrzebował przecież trochę czasu aby, nim się przed żoną zjawi, doprowadzić się do porządku i otrząsnąć z wrażeń.

Rzucił przede dorożkarzowi adres swe go najlepszego przyjaciela.

Sfawniejszy na miejscu podziękował

uprzejmie pomocnikowi aptekarskiemu i odesłał hojnie opłaconą dorożkę.

Jakaś dobrodusza damulka świadek wypadku, podjęła się chemię odwiedzić do domu „młoda pania“, której chora towarzyszka towarzyszyła w bandażach, M-me Georgette bowiem — tak się wabiła futrzana czapczka — nie odzyskała jeszcze przytomności.

Kiedy żona portjera domu Blandinów zajęta zamiataniem schodów ujrzała swą „lokatorkę“ w tak rozpaczliwym stanie o mało nie spadła ze schodów.

— Co na to powie biedny pan Blandin, jak wróci do domu?

Nie koniec na tem. M-me Emma oczekiwała więcej gości, niż faktycznie się zeszło. Siedziała z dwie ma tylko przyjaciółkami przy herbacie.

Claire, której auto czekało na dole za prosiła całe towarzystwo na spacer.

— Przejedziemy się trochę po lasku Bulońskim; nikt już więcej dziś do ciebie nie przyjdzie Emmo!

Wkrótce po odjeździe pani Luiza, pokojówka udająca się po sprawunki zostawiła klucz od mieszkania u portjera.

Ten wraz z obcą damulką przejęta do głębi wypadkiem „M-me Blandin“ wprowadził biedną obandażowaną panią do jej sypialni.

Pokojówka wróciwszy z miasta przerażała się niezmiernie nieszczęściem swej pani i czempredzej rozebrała kóśko.

W trakcie zdejmowania odzieży z ciągle nieprzytomnej „M-me Blandin“ prawdziwa pani domu wróciła ze spaceru. Kiedy Luiza ujrzała swoją panią o mało nie zemdląła z przestachu.

— Jako? Jaśnie pani nie jest ranna?

Wiec kto to jest ta pani ze skaleczoną twarzą?

— Jaka pani? Czyś oszalała, Luizo?

— zawołała M-me Emma idąc wślaz za służącą do sypialni.

Zobaczywszy dwie kobiety przy swym łóżku, z tych jedna nawpół rozebrana i z obandażowaną twarzą stanęła na progu skamieniała ze zdumienia.

— Co panie tu robią? — zawołała — nie podchodząc bliżej — skąd się panie tu wzięły?

W tej krytycznej chwili M-me Emma wróciła do przytomności i opowiedziała kilka szczegółów z tej przygody.

— Ależ ja pani nie znam? — była znowu M-me Emma. Nie wiedziała mówić! Ach, Boże, dlaczego me tu niema?

Na szczęście dobrodusza damulka towarzyszka Georgette zorientowała się w sytuacji i bardzo zrećnie zwała nieporozumienia na policjantów, z pewnością w ogólnem zamieszaniu tali nazwiska.

Poczem ranną zawiozła do jej własnego mieszkania.

Alfred tymczasem, ten dobry, który resztę popołudnia spędził w kładaniu zimnych kompresów do niej miał najmniejszego pojęcia o tem, co czekało.

Około godziny 8-jej przyjechał mu symulując dobry humor i miękłorami tęczy słuchając niebawem o obecnej damie, która po jakimś ulicznym chciąła się w sypialni jej kazać pielęgnować.

— Co powiesz na to? Przyszła chyba, że tego zawiele!

— Tak jest, zawiele!

— I wiesz Alfredzie, że nie w tej sprawie tak zostawić! Jutro pójdę do policji. Kto wie, czy oba nie miały zamiaru okraść całego mieszkania?

Nazajutrz Alfred rzeczywiście szedł z domu od samego rana. Zanim do policji, jednak pobiegł do aptekarskiej znalazł klucz do rozwiązania zagadki.

Do krośset!

Wszystkiemu wiame przeklecie wizytowe.

Zonie powiedział, że dał znać. Od tej pory Alfred wychodził „czwartki“ starannie sprawdza, czy w sieniach niema nic, żadnej cwiartki pieru nawet, która mogła jego tożność stwierdzić.

„Nigdy bowiem niewiadomo, czy że wydarzyć.“

o dzień niesie?

3
Środa

DZIŚ: Dzień Zaduszny.
JUTRO: Huberta B.

Wschód słońca 6.32
Zachód słońca 4.06.
Wschód księżyca 3.45 r.
Zachód księżyca 3.50 pp.
Długość dnia 10.58.
Ubyło dnia 6.58.

OSOBISTE.

Prewojewoda dr. Ossoliński wyjeżdża kilkuniedniowy urlop w sprawach osobistych i powróci w początkach przyszłego tygodnia. (p)

OD ŚWIETEM PATRONA MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Wobec zbliżającego się terminu święta Młodzieży, św. Stanisława Kostki Komitet Diecezjalny otrzymał od Głównego w Warszawie porządki organizowania uroczystości we wszystkich miejscowościach. W tym celu przewiduje odprawienie w dniach nowennych, uroczysta akademie młodzieży i dorosłych. (p)

W czasie będą wypuszczone na wolność 20 gr. i znaczki pocztowe do 5 gr. w ramach dochodu na korzyść Kościoła. (u)

DYREKTOR GIMNAZJUM W ZGIERZU.

Wobec Państwowego Gimnazjum w Zgierzu Minister W. R. i O. P. mianował kierownikiem tegoż gimnazjum, p. (p)

OSZCZĘDNOŚCI W ŁÓDZI.

W dniu 31 października r. b. obchodziliśmy w Łodzi „Dzień Oszczędności”. W tym dniu odbyły się liczne pogadanki i zebrania w szkołach i w klubach, gdzie rozdawano broszurki, napisane przez Ministerstwo Skarbu. W tym celu w wielu miejscach odbyły się pogadanki i zresztem, w tym tygodniu odbędą się również pogadanki w szkołach i w klubach i średnich na temat „Dnia Oszczędności”. (u)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

WADZENIE O PATENTACH.

Wobec Ministerstwa Skarbu dowiadujemy, że Minister Skarbu wydał zarządzenie o wykupie patentów przemysłowych na rok 1927. W tym celu do Patentowego Urzędu Patentowego dodaje się również dodatkowy dodatek do podatku. (b)

To nie kryzys węglowy, ale skandal.

W całej Łodzi niema ani kawałka węgla dla prywatnych konsumentów t. j. najuboższej ludności.

Nadchodzące do Łodzi znaczniejsze transporty oraz mianowanie komisarzy węglowego wpłynąć miało również i na opanowanie sytuacji w łódzkim przemyśle włókienniczym, gdzie z powodu braku węgla szereg mniejszych i większych fabryk wymówił robotnikom swym pracę. W celu uzyskania źródłowych informacji w tej sprawie zwróciliśmy się do Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim, który niejednokrotnie podejmował interwencję w Min. Komunikacji oraz w Min. Przem. i Handlu.

Według tych informacji w ub. tygodniu do soboty nadchodziło przeciętnie od 1300 do 2200 ton węgla dziennie, a mianowicie 25-go i 26-go 2.200, 27-go — 1300, 28-go — 1600 i 29-go — 1600. Dowodzi to znacznego zwiększenia się transportów, ale nie prowadzi bynajmniej do opanowania sytuacji węglowej w przemyśle włókienniczym, która jest nadal poważna. Nadchodzące transporty mogłyby wystarczyć i niepowodować żadnych komplikacji w produkcji, gdyby sytuacja węglowa była normalna. Fabryki łódzkie są jednak zupełnie wyczerpane i to musimy uwzględnić.

Fabryki te posiadały zazwyczaj zapasy na okres od 2 tygodni do 3 miesięcy. Zapasy te w okresie sierpnia, września i października zostały skoszupowane i przedsiębiorstwa starają się uzyskać węgiel nie tylko na bieżące potrzeby, ale i stworzyć pewne, choć niewielkie zapasy.

Według opinii sfer gospodarczych poprawa sytuacji węglowej będzie mogła nastąpić dopiero w przyszłym tygodniu, a to w związku z rozpoczęciem ruchu towarowego na nowozbudowanej linii Kalety—Podzamcze. Nastąpi w ten sposób odciążenie linii kolejowej Zawiercie—Piotrków—Kozłowski, które transporty węgla dla przemysłu łódzkiego będą mogły dobiec z większą łatwością niż dotąd, a droga ta będzie znacznie krótsza. Sytuacja ulegnie poprawie również w związku z realizacją pierwszych rozporządzeń komisarzy węglowego. Odbiorcy węgla podzieleni zostaną na dwie grupy: uprzywilejowanych (wielkie zakłady przemysłowe) i zwykłych. Plan transportowy opracowany zostanie na konferencji przedstawicieli miast i sfer gospodarczych, w której udział wezmą również reprezentanci przemysłu włókienniczego.

Na podstawie zgłoszonych zapotrzebowań i stojących do dyspozycji środków transportowych ustalone zostają ogólne cyfry dziennego załadunku w poszczególnych dyrekcjach na dany okres. Nie wykonanie planu transportowego przez dostawców karane będzie ograniczeniem lub wstrzymaniem przydziału wagonów.

Tyle o przemyśle. O publiczności zaś, t. j. tych, którzy muszą ogrzewać swe mieszkania i warzyć strawę wogóle się nie mówi. W ubiegłym tygodniu w całej Łodzi absolutnie nie można było dostać ani kawałka węgla. To nie jest wyspane z palca, ale to jest pewnik. Wszystkie składy są puste. Stwierdzamy, że odnośne władze lokalne nie dość kategorycznie postawiły kwestię. Przy pojawieniu się pierwszych transportów węgla napewno wszyscy zobaczą przed sobą historię czarne „ogonki” z czasów wojny.

Należy działać energiczniej.

Lepiej późno, niż wcale!

Na drodze do unifikacji ustawodawstwa skarbowego.

Kary za nieprzestrzeganie przepisów celnych i akcyzowych

Nowa ustawa karna wejdzie w życie z dn. 1 stycznia 1927 r.

W ostatnich dniach dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej ogłoszona została nowa polska ustawa skarbowa karna.

Celem otrzymanych informacji w tej tak doniosłej kwestii zwróciliśmy się do osobistości miarodajnej na tem polu, która oświadczyła nam co następuje:

Nowa ustawa skarbowa karna oznacza bardzo ważny krok naprzód w kierunku unifikacji naszego ustawodawstwa, gdyż z chwila wejścia w życie nowej ustawy, traca moc wszelkie ustawy skarbowe karne, obowiązujące dotychczas, a odmiennie od siebie we wszystkich trzech założeń.

Wspomnianej ustawie ulegają wszelkie przestępstwa w przedmiocie opłat celnych i obrotu towarowego z zagranicą, monopolów tytoniowego, spirytusowego, solnego i zapalniczego, państwowej wyłączności loteryjnej, podatków od piwa, wina, miodu, cukru, olejów mineralnych i ich przetworów, węgla oraz kart do gry, wyrobu i sprzedaży sacharynu, patentów akcyzowych, wreszcie obrotu towarowego z w. m. Gdańskiem.

Za powyższe przestępstwa nowa ustawa przewiduje kary pieniężne, konfiskatę przedmiotu przestępstwa, albo karę pozbawienia wolności.

W szczególności winni uszczuplenia należności celnych ulegają karze pieniężnej w wysokości czterokrotnych uszczuplonych należności celnych oraz konfiskacie przedmiotu przestępstwa.

O ile przedmioty te są objęte zakazem przywozu, wywozu lub przewozu, kara wynosi pięciokrotną uszczuploną należność celną prócz konfiskaty.

Winni niedozwolonej uprawy tytoniu ulegają karze pieniężnej w wysokości 20 zł. za każdy metr kwadratowy oraz zniszczeniu plantacji, o ile tytoni nie jest jeszcze dojrzały, jeżeli zaś liście są już w stanie zdolnym do użytku, kara wynosi czterokrotną należność monopolową, przypada jąca od wagi wysuszonych liści, przyczem liście podlegają konfiskacie.

Niedozwolone wytwarzanie wyrobów tytoniowych podlega karze w wysokości czterokrotności należności monopolowej zaś sprzedaż wyrobów tytoniowych fabrykami rządowej bez pozwolenia władzy skarbowej karze w wysokości od połowy do dwukrotności ceny taryfowej sprzedanych wyrobów oraz konfiskacie utęświonych wyrobów.

Sprzedaż wyrobów tytoniowych po cenie wyższej niż taryfowa, ulega karze w wysokości 50-cio do 100-krotności pobranej lub zadanej nadwyzki.

Potajemny wyrób spirytusu podlega karze od 1000 do 10.000 zł., konfiskacie spirytusu, a nadto karze aresztu od 1 do 6 miesięcy. O ile wyrób miał charakter zarobkowy, kara wynosi 10.000 do 500.000

zł., oraz więzienia od 6 miesięcy do 2 lat. Nieupoważniona sprzedaż napojów spirytusowych podlega karze od 1 do 6 miesięcy więzienia oraz konfiskacie.

Winni uszczuplenia podatku od piwa ulegają karze w wysokości pięciokrotnej, zaś od wina i miodu, od cukru, olejów mineralnych i ich przetworów, od węgla oraz od kart do gry w wysokości czterokrotnej kwoty przypadającego podatku.

Winni potajemnego wyrobu zapalnek lub zapalniczek ulegają karze pieniężnej od 3 do 50 tys. zł. oraz karze konfiskaty.

Uszczuplenie podatku od wina i miodu karane będzie w wysokości czterokrotnej uszczuplonego podatku oraz konfiskacie napojów.

Winni niewykupienia patentu akcyzowego ulegają karze, o ile przedsiębiorstwo prowadzone jest jawnie, w wysokości połowy należnych opłat, jeżeli zaś tajnie, w wysokości dwukrotnej tych opłat, przyczem przedsiębiorstwo ulega zamknięciu.

Sprowadzanie przedmiotów monopolowych lub akcyzowych z w. m. Gdańska karane będzie w wysokości 5-krotnej opłaty monopolowej oraz konfiskacie.

Przy przestępstwach skarbowych, przy których kara, prócz konfiskaty, nie przekracza 1000 zł., właściwe do rozstrzygnięcia sprawy są władze I instancji, w innych władze II instancji okręgu, w którym popełniono przestępstwo.

Celem wykrycia winnych, organa skar-

bowe, na mocy upoważnienia władzy skarbowej I instancji, wzgl. inspektora kontroli skarbowej lub straży celnej, uprawnione są do przeprowadzania rewizji domowych, a w razie potrzeby i rewizji osobistych.

Tymczasowe zatrzymanie oskarżonego może nastąpić, jeżeli stawiał opór przy wykryciu przestępstwa, lub usiłował zbiec jeżeli trzeba sprawdzić tożsamość obwinionego, jeżeli obwiniony mieszka stałe zagranicą, w razie uzasadnionej obawy ucieczki lub porozumiewania się obwinionego z współwinnymi lub świadkami.

Od orzeczeń karnych przysługuje prawo zażalenia do bezpośredniej wyższej instancji skarbowej, wzgl. skazany może zażądać przekazania sprawy władzom sądowym, przyczem w I instancji orzeka sąd okręgowy, od którego wyroków strony mogą założyć skargę jedynie do Sądu Najwyższego.

Nowa ustawa karna skarbowa, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1927 r. obejmuje także przestępstwa skarbowe, popełnione przed tym terminem, przyczem przedawnienie ścigania powyższych przestępstw następuje przy przestępstwach, polegających na uszczupleniu dochodu Skarbu Państwa lub naruszeniu zakazu przywozu, wywozu lub przewozu — po trzech latach od dnia popełnienia przestępstwa, przy innych po roku. (p)

Przemysłowi łódzkiemu grozi konkurencja.

IMPORT TKANIN ZALEWA RYNEK.

W ostatnich miesiącach obok zmniejszenia eksportu włókienniczego zauważyć się daje drugie niepomyślne zjawisko: wzrost przywozu tkanin na rynek łódzki. Przywóz ten wyraził się cyfrą przeszło 10 tys. tonn w przeciągu miesiąca. Przywóz bawełny zwiększył się o 3 tys. tonn, a i pozycje przywozu wełny wraz z czesanką wykazują wzrost. Ogółem przywieziono tkanin bawełnianych 65 tys. tonn na sumę 1 milj. 744 tys. zł., wełnianych — 31 tys. tonn na sumę 689 tys. zł., półkędwab-

nych oraz z jedwabiu sztucznego — 14 tys. tonn za 2 miliony 419 tys. zł. Konkurencja importowanych towarów włókienniczych zagraża w pewnym stopniu przemysłowi włókienniczemu, dla którego stanowią poważne niebezpieczeństwo. Z uwagi na to udać się ma do Warszawy specjalna delegacja w celu skłonienia czynników rządowych do wydania zarządzeń ochronnych wobec tych niepożądanych zjawisk. (e)

Rozwiązanie zarządu Kasy Chorych w Tomaszowie.

Jak się dowiadujemy, panujące oddawna tarcia w łonie zarządu Kasy Chorych w Tomaszowie, znalazły obecnie swój epilog. A mianowicie Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydał zarządzenie, mocą którego zarząd Kasy Chorych został z dniem 1 listopada r. b. rozwiązany. Ze względu na to, iż do nowych wyborów pozostaje jeszcze długi okres czasu, zaś Kasa Chorych nie może pozostać bez ciał kierowniczych, Okręgowy Urząd Ubezpie-

czeń zamianował specjalnego komisarza, który sprawować będzie kierownictwo do czasu ukonstytuowania się nowego zarządu. (w)

SKŁADANIE DEKLARACJI O OBROTCIE.

Według informacji władz skarbowych, termin składania deklaracji o obrocie za rok 1926 upływa z dniem 15 lutego 1927 roku, a nie, jak mylnie podawano, do dnia 1 grudnia r. b. (m)

W dniu 1 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany

ADOLF OBERMANN

właściciel farbiarni, przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w środę dn. 3 b.m. o godz. 2-jej po poł. na cmentarz ewangelicki w Nowem Rokicciu.

W nieutulonym żalu

Stroskana rodzina.

ZJAZD HALLERCZYKÓW.

W dniu 6 listopada z Łodzi wyjechała delegacja Związku Hallerczyków na zjazd, który się odbędzie w Ostrowiu w dniu 7 listopada r. b. z okazji 5-lecia placówki hallerowskiej w Ostrowiu.

W zjeździe weźmie udział generał Józef Haller oraz szereg innych oficerów przeniesionych w stan spoczynku. (u)

KASA OSZCZĘDNOŚCI W ŁASKU.

W dniu 1 listopada r. b. zostanie otwarta Kasa Oszczędności pow. łaskiego i mieścić się będzie w gmachu starostwa przy wydziale powiatowym w Łasku.

Kasa załatwiać będzie wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, a więc: przyjmowanie wkładów, udzielanie pożyczek, kupno walorów, przyjmowanie dokumentów do inkasa — przekazywanie gotówki i przechowywanie depozytów wartościowych.

Dyrektorem kasy mianowany został p. Zygmunt Chudzyński.

NOWY PODRECZNIK PRAWA KARNO-SKARBOWEGO.

W bieżącym tygodniu wyjdzie z druku książka sędziego śledczego dr. Taubenszlaga p. tyt. „Prawo karno - skarbowe”, zawierająca obszerny komentarz do nowej ustawy karno - skarbowej oraz opracowanie przepisów karnych, dotyczących podatku przemysłowego (obrotowego), dochodowego, majątkowego, spadkowego, danin komunalnych oraz opłat stemplowych.

„Zlituj się pan nademną... Przysięgam, że dochowałałam mężowi wierności! Nie gub mnie! Człowieku miej litość! Patrz, na kolanach błagam cię i zaklinam!”
„DZWONY WIECZORNE”.

Z ESTRADY.

Pierwszy koncert symfoniczny.

Pisząc sprawozdanie z pierwszego koncertu symfonicznego, którym Ł. O. S. rozpoczęła sezon 1926-1927, muszę zacząć od wyrażenia żywego zadowolenia, że ten zespół ten zespół zwycięsko przetrwał rok zeszły tak ciężki i groźny co chwila rozbił się na części, a jednak dzięki i sympatycznej placówce. Z nastaniem zaś sezonu nowego znów staje Ł. O. S. z zapalem do pracy do spełniania tych szczytnych zadań, jakie przez sam fakt swego istnienia i swego rozwoju dla dobra kultury muzycznej na siebie nakłada.

Publiczność tłumnie wypełniła salę, dając tym dowód swego uznania i sympatii dla Ł. O. S. Fakt ten pozwala spodziewać się, że apel do społeczeństwa w poparcie, wypowiedziany przez p. Wolczyńskiego imieniem Zarządu nie przebrzmiał bez echa. Program rozpoczęła ostatnia część Odwiecznych Pieśni Karłowicza. W utworze tym Karłowicz opanował świetnie technikę roboty tematycznej oraz pisanie na orkiestrę wyzwała się z pod wpływów obcych i zupełnie swobodnie a indywidualnie wypowiedziada rezultaty swych rozmyślań nad tragizmem życia. Wszystkie trzy części: Pieśń o Wielkiej tęsknocie, o miłości i śmierci i o wszechświecie związane są ze sobą duchowo i muzycznie wspólnymi motywami i przedstawiają nierozdzielny całość. Z tego powodu niemiłym dysonansem było wykonanie jedynie tylko ostatniej części. Wyrazić muszę zdziwienie nie pod adresem dyr. Fitelberga, że jako przyjaciel tragicznie zmarłego kompozytora i jego kolega z „młodej Polski w muzyce” z tak małą dozą pietyzmu odnosi się do jego duchowej spuścizny zgadzając się na opuszczenie dwóch pierwszych części Odwiecznych Pieśni.

Druga część programu rozpoczęła II-ga symfonia Skriabina. Skriabin jest jak

Zjazd Nauczycielski w Warszawie.

Odbijający się w stolicy III zjazd delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych rozpoczął swe obrady w niedzielę, 31-go października r. b. o godzinie 10.30 rano w sali Towarzystwa Higienicznego, przy ul. Kałowej. Zjazd otworzył prezes Związku senator Stanisław Nowak wygłoszeniem przemówienia, w którym stwierdził stały i ciągły rozwój organizacji. Zebrani delegaci i przedstawiciele zarówno władz szkolnych jak i całego szeregu instytucji społecznych dowiedzieli się z ust senatora Nowaka, że Związek rozwija szeroką działalność społeczno-oświatową i zawodową, wydaje kilkanaście czasopism szkolnych, zawodowych, naukowych i popularnych, organizuje tysiące kursów dla dorosłych obywateli kraju, niesie szeroko zakrojoną pomoc swoim chorym kolegom przez wystawienie największego w Polsce sanatorium dla chorych piersiowo w Zakopanem oraz tworzenie licznych kolonij uzdrowiskowych w miesiącach letnich; walczy konsekwentnie w obronie interesów szkoły i nauczycielstwa oraz przewija ożywioną działalność na polu podnoszenia poziomu wykształcenia nauczycielstwa i ulepszenia metod pedagogicznych. Następnie senator Nowak wznosił okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. Prezydenta Mościckiego. Okrzyki podnieśli trzykrotnie uczestnicy zjazdu. Na cześć marszałka Piłsudskiego, jako honorowego członka Związku, zjazd uchwalił dziękczynną rezolucję.

Zjazd oddał nadto cześć pamięci pierwszego ministra oświaty ś. p. Ksawerego Praussa, wielkiego poety ś. p. Jana Kas-

by dalszym ciągiem Chopina. U obydwóch w jednakiej mierze dominuje arystokratyzm i wysubtelnienie świata wewnętrznego i delikatność uczuć. Psychologicznie niezrozumiałem wydało połączenie wymienionych cech z dążeniem do ogarnięcia olbrzymich horyzontów i do potęgi. Jedynie dzięki genialności umieli oni tę walkę Elfa z Prometeuszem podnieść do poziomu sztuki. Cała twórczość Skriabina staje się dla nas jaśniejsza, gdy ją poznajemy łącznie z rozwojem jego myśli filozoficznej. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na dokładniejsze omówienie takowej. Wspomnę tylko te dwa najbardziej charakterystyczne momenty.

Uważając każdą twórczość jako „boską, bezcelową grę” poprzez ciemność duchowych burz i piękno rozkoszy, duch do chodzą do poznania, że jest twórcą swego świata i do przebudzenia tego kosmicznego poznania rozpoczyna się „połot ducha w krainie ekstazy”.

Ta droga dochodzi Skriabin do idei Misterium, którego wykonać los mu nie pozwolił, a które miało być aktem liturgicznym z problematem połączenia sztuk pięknych i powszechności wykonania.

II-ga Symfonia, należąca do środkowego okresu twórczości Skriabina jest jakby łącząca jego punkt wyjścia od Chopina (temat Andante zlekkiego przypominający Preludium d-moll) z jego potęgą już zupełnie indywidualnie rozwiniętej ekstazy w dwóch ostatnich częściach.

Orkiestrę prowadził ze zwykłą sobie maestrią dyr. Fitelberg; że tam może nie wszystko po jego myśli poszło, to jednak całości dodatkowego wrażenia nie zepsuło.

Solista wieczoru był p. Fenerman — doskonały wiolonczelista, znany już u nas i bardzo przez łódzka publiczność lubiany; rozpisywać się więc o walorach jego gry nie będę. P. Fenerman grał dwa koncerty — bardzo stylowy Bocherini'ego i muzycznie mało interesujący Volkmanna, który tylko dzięki doskonałej interpretacji nie pozostawił wrażenia przykrej nudy.
Wacław Lewandowski.

prowicza i zmarłego tragicznie kuratora lwowskiego ś. p. Sobińskiego.

Po powitaniach rozpoczęły się przemówienia reprezentantów z których pierwszy zabrał głos wiceminister oświaty p. Stanisław Gayczak, wygłaszając dłuższe przemówienie. Wiceminister stwierdził, że Związek P.N.S.P. jako największa organizacja nauczycielska w Polsce ma możliwość i niewątpliwie prawo czuć wania nad rozwojem szkolnictwa, ma prawo żądać aby z jego pracami i postulatami liczyły się wszystkie czynniki w państwie. Nadto podniósł bezprzykładną żywotność i twórczość Związku i zaznaczył, że wyznawany przez Związek postulat jeolitności szkolnictwa polskiego znajduje zupełne zrozumienie w rządzie. Domaganie się Związku aby administracja szkolna została w należyty stopniu usprawniona a nawet zreformowana, jest słuszne. Ministerstwo Oświecenia podjęło już prace w tym kierunku i pilnie śledzi wysuwane w tym względzie projekty Związku. W zakończeniu wiceminister oświaty oświadczył: „Uchylam kornie głowę przed czynami Związku, przed pracą ofiarną jaką prowadzi Związek, wyrażając Państwo w różnych dziedzinach rozwoju szkolnictwa i dbałości o zawodowe interesy nauczycielstwa”.

Zebrania kontrolne rezerwistów.

DZIŚ I JUTRO REJESTRACJA WEDŁUG LITER OD Kr. DO Mz.

W dniu dzisiejszym winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1891 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Ma do Md.

Rocznik 1892 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Ma do Md.

Rocznik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9, koszary) o nazwiskach na litery L.

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62, koszary) o nazwiskach na litery Kr. do Kt.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40, koszary) o nazwiskach na litery Kr. do Kt.

W dniu jutrzejszym winni stawić się:

Rocznik 1891 w lokalu komisji (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Me do Mz.

Rocznik 1892 w lokalu komisji (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery Me do Mz.

Rocznik 1893 w lokalu komisji (Leszno 9, koszary) o nazwiskach na litery Ma do Md.

Rocznik 1894 w lokalu komisji (Konstantynowska 62, koszary) o nazwiskach na litery Ku do Kz.

Rocznik 1898 w lokalu komisji (Składowa 40, koszary) o nazwiskach na litery Ku do Kz.

Co ujrzymy na scenie Teatru Miejskiego

Z POSIEDZENIA KOMISJI TEATRALNEJ.

W piątek, ubiegłego tygodnia, pod przewodnictwem ławnika Wydziału Oświaty i Kultury — Fr. Kruczkowskiego, odbyło się posiedzenie komisji teatralnej.

Posiedzenie komisji teatralnej było poświęcone działalności Teatru Miejskiego. Dyrektor dr. A. Szyfman złożył szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Teatru Miejskiego oraz przedłożył projektowany repertuar teatru na najbliższą przyszłość. Według projektów dyr. dr. A. Szyfmana i dyr. B. Górczyńskiego najbliższy repertuar Teatru Miejskiego przedstawia się następująco: „Sprawa Makropulos” nowa sztuka czeskiego autora K. Czapki; „Król” — komedia satyryczna de Fleur's'a i Caillavet'a — występy gościnne Maszyńskiego; „Gdybym chciał” — komedia francuska Gerdy'ego — występy gościnne M. Kamińskiego; „Dar poranka” — komedia włoska G. Forzано, jak również bajka dla dzieci Or-Ofa.

Pozatem Teatr Miejski w bieżącym sezonie 1926/27 z wielkiego repertuaru wystawi: „Cyrano de Bergerac” — Rostanda; „Fausta” — część I i II na jednym wieczorze według nowego opracowania wiedefskiego; „Car Paweł I-szy” — Merezkowskiego; „Madame Sans Gene” — W.

Sardou, jedną ze sztuk Szekspira, jedną z komedij Fredry (ojca).

Z repertuaru współczesnego, tego: „Djabel i karczmarka” — Tom Krzywoszewskiego; „Popas królestwa” — komedia Siedleckiego; do względnie dwie komedie najnowsze nie otrzymane przez dyrekcję, to jedna sztuka eksperymentalna Witkiewicza.

KINO Dom Ludu
ul. Przejazd 34.

Dziś!

Gdy miłość kończy się

W rolach głównych genjał aktorzy Bebe Daniels i szard Dix.

UWAGA! Ceny miejsc na —
stkie przedstawienia i we wtorek dni I m. 60 gr., II m. 30 gr., III m. 20 gr.

Początek ostatniego przedstawienia o godz. 9.30 wieczorem

dzis uslyszymy z glosniczy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, godz. 15 Komunikat gospodarstwa domowego, 17 Program dla dzieci, 17.30 Sand, 19 Odczyt z cyklu „Państwo polskie w rozwoju dziejowym” wygłosił prof. Kłopotowski, 19.30 Komunikat rolniczy, — Nad program Rozmaitości, 19.55 Od 20. t. „Młodzież i społeczeństwo w środowisku akademickim” wygłosił p. Ważgrowski, 20.30 Koncert wieczorny „Klasyczna”. Wykonawcy: p. R., prof. Jan Dworakowski (pianina), p. Zofja Dobrowolska-Pawlowa (śpiew), Ludwik Urstein (akompaniament w programie: Offenbach, Jan Suppe. Na zakończenie sygnał czystości formacji prasowej.

OPIEKI NAD INWALIDAMI.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Inwalidami wojennymi w Łodzi (ul. Ewangelicka 17) urzęduje w piątek, dnia 5 listopada, o godz. 6 wieczorem w siedzibie przy ul. Piotrkowskiej 96, poprzez walne zgromadzenie członków Towarzystwa.

ZEŚCIIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

Przejazd 34, Koło Młodzieży Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie swoje zebra-

nia w piątek, dnia 5 listopada r. b., o godz. 8 wieczorem, w sali Domu Ludowego, Przejazd 34, odbędzie się zebranie Rady Stowarzyszenia Chrześcijańskiej Demokracji.

WYKŁADY SANITARNE CZERWONEGO KRZYŻA.

Zarząd siostr okregu łódzkiego za pośrednictwem podaje do wiadomości zainteresowanych, że kursy sanitarne odbywać się będą raz na rok, oraz wyższy kurs zostanie rozpoczęty na rok przyszły.

PIECZENIE W FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Wobec normy zarobku robotnika, jego oblicza się wkładki na Fundusz Bezrobocia i zasiłki, wynosiła 5 zł. dziennie wobec wzrostu zarobków o 10% od daty wprowadzenia w życie zabezpieczenia. Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia postanowił sumę zwiększyć z 5 na 6 zł. 60 gr.

LEKCYJE DLA UCZNIÓW GIMNAZJALNYCH E. KRZYGIEROWEJ.

Informacja, lekcje na kursach gimnazjalnych Krygierowej pod kierownictwem dyr. Kutyłowskiego - Sokola już są w pełnym toku. Fachowe kierownictwo, jak również gromy wykazały, że kursy te są najpożybszymi dla dorosłych w naszym mie-

ście wykładów słuchacze i słuchaczki ko-

TOWARZYSTWO „LOKATOR” WYKŁADY MIESZKANIA W SWYCH DOMACH.

Towarzystwo „Lokator” wypuszcza w swych domach przy ul. Keniga łódzkiej 60 mieszkań, złożonych z kuchni z wszelkimi wygodami. Mieszkania zostają oddane do użytku od 1 lipca 1927 roku, przy czym przyjmują już obecnie towary w magazynie przy ul. Andrzeja nr. 15, w godzinach od 2 i pół do 3 po poł.

PODZIAŁKI W LISTOPADZIE.

Podziałki przypadające następujące podatki pośrednich: Do 10 listopada przypada płatność podatku państwa od nieruchomości za kwartał 15 listopada — wofata podatku od obrotu, osiągniętego w tym miesiącu przez przedsiębiorstwa I i II kategorii oraz przed 20 do V kategorii. Do 20 listopada druga połowa zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za kwartał r. b. Nadto w ciągu listopada wykupno świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1927 (w)

Urzednicy i pracownicy państwowi wystapili z akcja podwyzkowa. Wspolny front wszystkich zainteresowanych zw. zawodowych.

Do akcji przylaczyli sie nauczyciele szkól powszechnych i srednich.

W dniu 31 października r. b. w godzinach południowych w Warszawie, w sali „Colosseum” odbył się wiec pracowników państwowych, zwołany przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych Pracowników Państwowych. W prezyd. wieceu zasiadli przedstawiciele Central Związkowych, przewodniczył p. St. Gryłowski ze Zw. Zaw. Kolejarzy.

Wiec większością głosów uchwalił następującą rezolucję:

REZOLUCJA.

Zebrań na ogólnym wieceu, zwołanym przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych Pracowników Państwowych, pracownicy kolejowi i pocztowi, urzędn. administracyjni, niżsi funkcjonariusze państwowi, nauczyciele szkól średnich i powszechnych, asystenci szkól wyższych, pracownicy więzienni i t. d. stwierdzają:

1. że ciała parlamentarne wykazywały i wykazują stale lekceważenie warunków bytu pracowników państwowych, które od końca zeszłego roku wskutek wzrostu drożyzny stale pogarsza się tak, iż obecna realna wartość plac pracowników państwowych jest o 25% mniejsza od realnej wartości tych plac w drugiej połowie 1925 roku;
2. że Rząd zajmuje teoretycznie przychylnie stanowisko w stosunku do zagadnienia poprawy bytu materialnego pracowników państwowych nie uczynił jednak dotychczas zdecydowanych kroków w tym kierunku;
3. że istnieją warunki zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb pracowników państwowych drogą normalną do stosowania świadczeń do niezbędnych potrzeb państwowych bez uciekania się do niebezpiecznych środków dla waluty polskiej, równowagi życia gospodarczego i równowagi budżetu państwowego oraz
4. że dalsze utrzymywanie tego stanu i nieuwzględnianie potrzeb i postulatów pracowników państwowych lub uwzględnianie ich tylko w sposób cząściowy według ostatniego projektu rządowego, może spowodować nieobliczalne skutki, których unikanie jest nie tylko obowiązkiem pracowników państwowych, ale również czynnością decydującą, a przede wszystkim Rządu.

Uznając w zasadzie konieczność wyrównania w przyszłości strat poniesionych przez pracowników państwowych w ciągu r. b. skutkiem stałego obniżania się plac, wiec narazie domaga się stanowczo:

- 1) niezwłocznego podniesienia plac pracowników do ich realnej wartości w drugiej połowie 1925 roku oraz
- 2) podwyższenia dodatku mieszkaniowego w myśl zasad rozporządzenia Rady Ministrów z 30 lipca 1924 r.

OŚWIADCZENIE.

Od końca zeszłego roku położenie materialne pracowników państwowych ulega stale znacznemu pogorszeniu się skutkiem wzrostu kosztów utrzymania i nieuwzględnienia tego faktu w uposażeniu.

W rezultacie na uznanych za minimalne pensjach pracowników państwowych zaoszczędzono w ciągu roku przeszło 180 milionów złotych, przez co wartość plac pod względem siły kupna obniżyła się o 1/4 części wartości plac, otrzymywanych w drugiej połowie 1925 roku. Nędza zaczęła coraz bardziej zagłądać do mieszkań pracowników państwowych, którzy są zmuszeni coraz bardziej rezygnować z zaspokajania elementarnych potrzeb, niepokój wleciał się coraz natęczył i energicznie do rodzin pracowników, odbiera możliwość spokojnej i sumiennej pracy dla dobra publicznego. Zrazu ciche i skromne petycje o uwzględnienie potrzeb pracowniczych stają się w miarę wzrostu kosztów utrzymania coraz bardziej silne i energiczne i spodziewać się można przykrych konsekwencji, jeżeli czynnik decydujący pozostanie głuche na wołanie rzeszy pracujących dla Państwa. Niestety do tej pory nie można było dostrzec ani ze strony rządu, ani Sejmu wyraźnej woli w kierunku załatwienia tej palącej i bolesnej sprawy mimo, że istnieją warunki do jej rozwiązania drogą naturalną dostosowania świadczeń obywateli do potrzeb Państwa bez uciekania się do środków, niebezpiecznych dla waluty polskiej, równowa-

gi życia gospodarczego i równowagi budżetu państwowego.

Sejm i Senat nie podjęły tej sprawy w czasie narad nad budżetem poszczególnych okresów bieżącego roku, odrzucono nawet skromny wniosek, nieodpowiadający istotnym potrzebom i postulatom pracowników państwowych, podwyższenia plac o 10%. Rząd dopiero w ostatnich dniach wystąpił z projektem podwyższenia plac w ciągu ostatnich dwóch miesięcy i w następnym roku o 10%, nie uwzględniając jednak zasadniczego postulatu pracowników państwowych podwyższenia uposażeń do ich realnej wartości w drugiej połowie 1925 r. i podwyższenia nieznacznie dodatku mieszkaniowego w myśl zasad rozporządzenia Rady Ministrów z 30 lipca t. j. równoległe ze wzrostem komornego według obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów. Dotąd na wszelkie postulaty pracowników państwowych Rząd stale odpowiadał, że zasadniczo godzi się na podwyższenie plac, uznaje całkowitą ich słuszność, zamierza tę sprawę uregulować i szuka środków. Różne grupy polityczne robią ze sprawy uposażenia oręż w walce politycznej, bez widocznego jednak zamiaru poważnego zajęcia się tą sprawą.

Nadto na pracowników państwowych w ciągu bieżącego roku spadają ciągle redukcje, które miały dać oszczędności budżetowe dla podwyższenia plac, ograniczenie w zakresie państwowej pomocy lekarskiej, podrożenie środków leczniczych, obniżenie stopni służbowych, wstrzymanie awansów w administracji, zmiana stanowisk etatowych na kontraktowe, a wraz z tem pogorszenie warunków prawnych i materialnych, między innymi odbieranie

praw emerytalnych, z racji których stali funkcjonariusze państwowi wnosili przez szereg lat opłaty emerytalne w wysokości 3% uposażenia i t. d. Rząd w zarządzeniach swoich nie uwzględnił danych i wag, przedstawianych przez związki pracowników państwowych, z którymi nie szukał kontaktu i współpracy. W tych warunkach Związki Prac. Państw. w zrozumieniu niebezpiecznych konsekwencji, wywołanych wytworzoną sytuacją publiczną zwracają uwagę na konieczność niezwłocznego i gruntownej naprawy tych stosunków.

Dłużej nie wolno zwlekać z unormowaniem plac pracowników państwowych. Nie wolno obojętnie patrzeć na dalsze zubożenie pracowników państw. i ich rodzin, którego skutkiem może być tylko deorganizacja aparatu państwowego oraz obniżenie poziomu życia materialnego i kultury całej warstwy społecznej.

Związek Zaw. Pracowników Kolejowych (Z.Z.K.), Związek Urzędników Kolejowych, Związek Kolejarzy Zjednoczenia Polskiego (Z.Z.P.), Związek Zawodowy Maszynistów, Związek Drużyn Konduktorskich, Związek Pracowników na Drewnach Wodnych, Związek Prac. Poczt, Telegr. i Telef., Zw. Niższych Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. Stów. Urzędników Państwowych, Zw. Niższych Funkcjonariuszów Państw., Związek Zaw. Pracowników Więziennych, Związek Zaw. Naucz. Polsk. Szk. Średnich, Związek Stowarzyszeń Asystentów Wyższych Uczelni, Związek Polskiego Naucz. Szkól Powszechnych, Związek Mechaników Polskich Szkól Państwowych.

Dodatkowy raport kontrolny oficerów rezerwy.

ROZPORZADZENIE DOWÓDZTWA OKREGU KORPUSU IV-EGO.

Dowództwo Okregu Korpusu IV wydało w dniu wczorajszym rozporządzenie o dodatkowym raporcie kontrolnym oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, który odbyć się ma w dniu 18 b. m. W myśl tego rozporządzenia, prócz dotychczasowych zebrań kontrolnych, odbędzie się dodatkowy raport kontrolny oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, urodzonych w latach 1902, 1898, 1896, 1893, 1892, 1891, 1890, 1889, 1888, 1887, 1886, 1882 i 1876 oraz tych z pośród urodzonych w latach 1897, 1885, 1881, 1875, którzy nie stawili się do raportów kontrolnych w roku 1925 i tych z roczników 1894, 1895, 1899, 1900 i 1901, którzy w latach 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do raportów kontrolnych, a zamieszkałych na terenie m. Łodzi. Byli urzędnicy wojskowi tych samych roczników, co i oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia — zwolnieni z czynnej służby wojskowej do

rezerwy, obowiązani są również stawić się do dodatkowego raportu kontrolnego. Oficerowie, zawiązani do raportu kontrolnego, nie posiadający mundurów wojskowych, mogą się zgłosić w ubraniach cywilnych bez broni i wymaganego wyposażenia. Do raportu kontrolnego należy się zgłosić w dniu 18 listopada r. b. o godz. 9 rano w lokalu P. K. U. Łódź-miasto przy ul. Sienkiewicza 3/5. Winni niestawienia się do dodatkowego raportu kontrolnego będą pociągnięci do odpowiedzialności, w myśl art. 115 ustawy o powosz. obow. st. wojsk. Komenda Okregu Korpusu zaznacza, iż powołani do dodatkowego raportu kontrolnego, nie mogą rościć pretensji do Skarbu Państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zamieszkania, bądź też poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się do raportu kontrolnego. (w)

Wlasciciel sklepu kolonial. w Łodzi bandyta.

NAPAD I STRZELANINA NA ULICY ŁOWICKIEJ.

W dniu onegdajszym około godziny 8 wieczorem na ulicy Łowickiej, boczna Napierkowskiego, rozległy się rewolwerowe strzały, które zaalarmowały przechodniów i mieszkańców pobliskich domów.

Do przechodzącej mała i ciemna uliczka kobiety, podbiegł jakiś osobnik i schwytywszy ją jedną ręką za gardło, przystąpił trzymaną w drugiej ręce rewolwer do skroni, domagając się od napadniętej pieniądze.

Prerażona kobieta, dobywając resztek siły wezwwała pomocy; przechodzący w pobliżu jakiś chłopiec wspólnie z inną kobietą rzucił się na pomoc napadniętej; lecz wówczas osobnik, puściwszy swą ofiarę, rzucił się na niepożądanych zgroła świadków. Ci ratowali się ucieczką, a wówczas napastnik postąpił za nimi kilka kul, które na szczęście chybiły celu. Strzelanina zainteresowała się przechodzący opodal p. Władysława Grochulski, zamieszkały przy ul. Poprzecznej 10, oraz ulan 16 milku Antoni Janicki. Zoczywszy strzelającego osobnika, rzucił się na niego, lecz ten zaczął strzelać w ich stronę. Janicki nie bacząc na groźbę mu niebezpieczeństwo, kilku susami dopadł nieznajomego i silnym ude-

zieniem pięści wytracił mu z ręki dymiący jeszcze rewolwer.

Obezwładnionego odprowadzono do pobliskiego komisariatu policji, gdzie okazało się, że jest to około 36-letni Władysław Stasiak, właściciel sklepu kolonialnego przy ul. Czestochowskiej 14.

Osadzono go w areszcie przy urzędzie śledczym. Dochodzenie przeciwko niemu prowadzone będzie prawdopodobnie w trybie postępowania doraźnego.

Szkoła tańca

W. Lipińskiego GRAND HOTEL (Traugotta 1.)

Rozpoczynają się: lekcje praktyczne, połączone z wykładami ostatn. nowości, 2) kurs początkowy i 3) dla zaawansowanych. Zapisy na miejscu lub Ewangelicka 17.

(Dalszy ciąg kroniki na str. 9-aj).

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Środa 3 listopada 1926 r.

„Kurjer Łódzki“

Wspólny wysiłek całego narodu w akcji ekonomicznej. Italia daje przykład innym.

ex) Od pewnego czasu w życiu ekonomicznym Włoch zapanował nastrój stabilizacji i świadomej woli. Nastrój ten tem silniej dał się odczuć, iż przyszedł on po okresie dość silnej i raptownej zwyczajki walut zagranicznych, która osiągała już przez krótki czas rekordowy kurs 30 lir za dolara, 600 lir za sto franków szwajcarskich i t. p.

Szybkość tej zwyczajki była niezrozumiała, a przyczyny jej doszukiwano się w trudnej sytuacji przemysłu, w trudnościach kredytowych, w zmniejszeniu się eksportu, wreszcie w spekulacji, a co za tem idzie w dezorientacji szerszych mas, które często w panice same na siebie bicz kręca, szukając gwarancji dla swych oszczędności w obcych walutach.

Rząd włoski szybko jednak ten nastrój opanował. Stał się przed nim trzy dylematy: inflacja, waluta złota, deflacja. Wybrano zdecydowanie tę trzecią możliwość i szybko wkroczone na tę drogę. Rada Ministrów zdecydowała, iż w celu obrony lira obrót pieniężny na potrzeby handlu będzie zredukowany do siedmiu, najwyżej do ośmiu miliardów. Równocześnie z tem operacje banku państwowego „Banca d'Italia“ z innymi bankami zostały również ograniczone. Kredyt, który już na początku roku był niektórym gałęziom przemysłu bardzo trudno przyznawany, został jeszcze bardziej ograniczony.

To zarządzenie odbiło się bardzo boleśnie na wszystkich słabszych, że zorganizowanych przedsiębiorstwach oraz na małych bankach żyjących z kredytu i handlu walutami. Nastąpiły liczne bankructwa na prowincji. Bankructwa te jednak (choć czasem wyrażały się w sumach poważniejszych) nie wpłynęły na zmianę polityki finansowej rządu. Nie wpłynęły również próby zainteresowanych sfer przemysłowych, które perswazyjnie a nawet usiłowaniami presji moralnej pragnęły tę politykę trudnego kredytu wyłumaczyć kierownikom finansów państwowych. Brak kredytu przede wszystkim odbił się na akcjach i papierach procentowych. Zjawyły się one na rynku giełdowym w wielkich ilościach, co oczywiście znalazło swój wyraz w ich kursach, papierów państwowych nie wylądował.

Przedsiębiorstwa zmuszone do spełniania swych zobowiązań płatniczych, wyzbywały się akcji, aby sprostać swym terminom. Czującą na całym świecie spekulacja zjawia się i we Włoszech, obniżając jeszcze bardziej kurs akcji i grając na niższe wszystkich walorów. Ale na wszystko to znalazła się rada dość przedko: szereg agentów giełdowych ukarano, kilku pozbawiono prawa pełnienia nadal swego zawodu, wreszcie wydano dekret ustanawiający obowiązek codziennego notowania, kto jakimi akcjami dokonywał obrotów, ile akcji każdego przedsiębiorstwa danego dnia sprzedano, jakie akcje były w zapotrzebowaniu itp.

Wprowadzona została tym sposobem ścisła rejestracja obrotów papierami, co uniemożliwiło zawodow. spekulantom wywoływanie sztucznej podaży oraz grania na niższe lub zwykłe jakiegos papieru bez dokonywania realnych rejestrowanych transakcji. W ten sposób masy nieświadomych, drobnych posiadaczy akcji i papierów zabezpieczono przed spekulacją i utrwaliło zaufanie do papierów poważnych, jako do sposobu zabezpieczenia swych oszczędności.

Jednocześnie z tem przez powyższe rozporządzenie dokonano selekcji papierów i umożliwiono szerszym masom zda-

nie sobie sprawy, ile akcji każdego przedsięwzięcia jest w obiegu i jakie akcje należą do przedsiębiorstw posiadających zdrowe podstawy, a przez to samo będących pewną lokatą.

Już obecnie polityka deflacyjna wydała pewne dodatnie wyniki. Kurs lira poszedł w górę w sposób niespodziewany, a dolar spadł do 24.40, co stanowi kurs niemal z przed roku. Przeciwnie polityce deflacji odzywały się liczne sarkania, rząd jednak nie dał się odwieść od powziętego planu, a na ostatniej wielkiej radzie faszystowskiej minister Volpi zapoznał kierowników stronnictwa ze swymi dalszymi planami, z osiągniętymi rezultatami i optymistycznymi przewidywaniami.

Zmniejszenie importu i dobre rezultaty zbiorów są również poważnymi plusami w kampanji ministra skarbu. Według ostatnich danych import w ciągu września przewyższył eksport o 72,307,594 lir, a w porównaniu z miesiącem sierpniem ta przewaga importu nad eksportem jest na korzyść września bardzo znaczna. Eksport we wrześniu osiągnął na rok bieżący sumę maksymalną, a import w tymże miesiącu jest w swym tegorocznym minimum.

Ten fakt niewątpliwie odgrywa dużą rolę w podniesieniu się lira, a w zestawieniu z ogólnym wysiłkiem narodowym zmierzającym do ekonomicznego uniezależnienia, odegrał bezwzględnie poważną rolę.

Rząd w chwili obecnej zażądał od stronnictwa i od wszystkich sił technicznych

narodu maksymalnego wysiłku i dyscypliny, aby zarządzenia jego były ściśle przestrzegane. Dobra organizacja i wykonanie postanowień znaczy niesłychanie wiele. Korporacje przedsiębiorców, syndykaty robotnicze, stowarzyszenia handlowe — wszystko zostało powołane do zmobilizowania swej energii i przyczynienia się do ekonomicznego zwycięstwa. Leży ono w interesie całego narodu, przeto jak każda celowa polityka przy dobrej sprężystej organizacji może osiągnąć poważne wyniki. Powstanie konsorcjum bankowego, w którym zaangażowane są trzy najpoważniejsze banki (a mianowicie: słynna Commerciale, bank Sycylijski i Neapolitański) jest również poważną gwarancją opieki nad kursem akcji i lira, gdyż zadaniem tego konsorcjum, które posiada kapitał 500 milionów lir, jest utrzymanie właśnie tych kursów na właściwym poziomie z wkluczeniem sztuczek spekulacyjnych. Te wszystkie zarządzenia, stopniowo zmniejszanie obiegu, ograniczanie importu, uniemożliwianie spekulacji giełdowych oraz odwołanie się do współpracy wszystkich sił twórczych narodu w wielkim wysiłku gospodarczym zdają się akcji rządowej wróżyć zupełne powodzenie, tem bardziej, iż wiadomość o kartelach europejskich (w których Włochy jako państwo konsumcyjne nie uczestniczą) zwiększa energię społeczną i poczucie konieczności jak najsilniejszego zorganizowania się wobec zwiastującej się rywalizacji wytwórców europejskich.

A.

Narodziny nowej gałęzi produkcji w Polsce.

ex) Kwestją niezmiernie doniosłą dla rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa — jest problem technicznego zużytkowania spysytusu wogóle, przede wszystkim zaś, do potrzeb przemysłu, jako siły motorowej.

Trzeba wziąć pod uwagę, że wytwórczość naszych gorzelni, sięgająca przed wojną 220 milionów litrów spadła po wojnie wielokrotnie i waha się obecnie około cyfry 70 milj. litrów. Wobec najwyższej na kontynencie produkcji ziemniaków w Polsce gorzelnictwo nasze mogłoby w najkrótszym czasie bez specjalnych nakładów podnieść produkcję spirytusu znacznie powyżej normy przedwojennej. W tej dziedzinie możliwości nasze są niemal nieograniczone. W tych warunkach szczęśliwe rozwiązanie kwestji szerokiego zastosowania spirytusu jako paliwa dla motorów może się przyczynić do rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Wobec nieznacznej wartości cieplnej spirytusu oddawna już czyniono próby połączenia go z innym bardziej kalorycznym opalem. Dla nas, jako kraju produkującego masowo zarówno spirytus, jak i benzynę, sedno zagadnienia sprowadzało się do połączenia tych dwóch produktów, z tem wyrachowaniem, by otrzymana ta droga mieszanina tańsza była od benzyny i łatwo dała się zastosować do wielkości przyjętych w kraju motorów.

Sprawa ta nabiera dla nas tem większej aktualności, że największy na kuli ziemskiej producent nafty — Ameryka, wskutek powolnego wyczerpywania własnych źródeł ropy, ogranicza wywóz przez twórców naftowych, a ceny ich na rynku światowym zdradzają tendencję zwykłą.

Zagadnienie wytworzenia mieszanki spirytusu z benzyną sprowadza się do o-

trzymania w drodze taniej, masowej produkcji alkoholu bezwodnego (absolutnego) gdyż samo połączenie tych dwóch produktów nie nastęca większych trudności.

Próby robione u nas w tym kierunku dały wynik o tyle zadawalający, że sprawę tę można uważać już za rozstrzygniętą. Powstała w ten sposób mieszanina będzie tańsza od benzyny i nadająca się do najbardziej u nas rozpowszechnionych typów motorów. Eksport jej zagranicę posiada wielkie przed sobą widoki, tem większe, że istnieje możliwość masowej jej produkcji bez potrzeby wielkich wkładów inwestycyjnych.

Zasluga praktycznego rozwiązania tej kwestji należy do profesorów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego Dąbrowskiego i Dominika oraz prof. Politechniki Warszawskiej Iwanowskiego.

Poza zużytkowaniem spirytusu dla celów motorowych istnieje możliwość stosowania go jako materiału na wodór, potrzebny do produkcji syntetycznych związków azotowych (nawozów sztucznych).

Produkcja alkoholu bezwodnego wedle metod, opracowanych przez naszych uczonych, rozpocznie się już w lutym lub w marcu 1927 roku. Do tych zadań przystosowana zostanie narazie rektifikacja w Kutnie (Tow. Akcyjne). Pertraktacje z Monopolem Spirytusowym, które zapewnią nowej gałęzi produkcji podstawy prawne, są już na ukończeniu.

Dr. med.

IGNACY MARGOLIS

choroby oczu

Zachodnia 57 (róg Cegielnianej)

Przyjmuje od 12-2 i od 7-8 wiecz.

Rynek zbożowo-mączny w Łodzi

SYTUACJA OGÓLNA.

ex) Zarówno na rynku zbożowym jak i mącznym jesteśmy świadkami ciągłego powolnej zwyczajki cen. Już blisko trwa na rynkach tych tendencja wzrostowa. Zapytywani przez nas zarówno producenci młynów jak i sami młynarze oświadczyli, że głównym powodem odcnej mocnej tendencji jest masowy eksport zboża zagranicę. O ile więc ten nie będzie choć w części zahamowany, dojdzie może do coraz wyższych cen co za tem idzie ponownego podwyższenia artykułu tak ważnego jak chleb. Nie należałoby trochę ograniczyć eksportu, a przynajmniej faworyzowanie producentów zboża pomocą kredytów i różnych ulg podatkowych, gdyż skutek ulg tych jest przeciwny, producenci bowiem, jak to byliśmy tego świadkami niedawno korzystają to dla własnych celów zboża wcale nie zmniejszają, a przynajmniej magazynują jeszcze zboże, wywołując odpowiedniej konjunktury.

RYNEK ZBOŻOWY.

Zapoczątkowana w tygodniu ubiegłym mocna tendencja na zboże, ograniczona początkowo do żyta, przyjęła w tym tygodniu zupełnie wyraźną postać, obejmując wszystkie gatunki zboża. Zdawało się ustalenie się pogód wpłynęło na zszony dowóz wszelkiego rodzaju zboża poszczególnych miast, gdy tymczasem w ubiegłym tygodniu dowóz był znacznie mniejszy niż dotychczas. Jest to charakterystyczne, że roboty w polu ustały, a więc każdy producent może wiele łatwiej dostarczyć zboże, ma wiele więcej zupełnie wolnych ludźmi drugiej strony, spodziewając się z tego osłabienia cen zboża, co zwykle rakteryzuje koniec października i początek listopada, eksporterzy poczynili firmami zagranicznymi już kontraktacje, w oczekiwaniu, że będą się mogły kryć po cenie niskiej. Obliczenia jednakże okazały się mylne i eksporterzy są zmuszeni, celem pokrywania kosztów obstalunków, wykupywać resztki i płacić cenę o wiele wyższą, co ma jeszcze wpływ na wzmocnienie tendencji. Wreszcie nie można pomilczeć o ostatniej tendencji zbożowej na rynkach zagranicznych, które wywiera znaczny wpływ na kształtowanie się wewnątrz kraju. Jak ostatnie telegraficzne wiadomości donoszą, na giełdach w Berlinie, Gdańsku i Chicago nastąpiła mocna tendencja na wszystkie gatunki zboża. Uwzględniając powyższe wymienione przyczyny, stała się rzecz jasna, dlaczego obecnie jesteśmy świadkami tendencji mocnej na rynku zbożowym. Ceny za 100 kg. loco w Łodzi kształtowały się w ostatnich następująco: żyto zł. 41.00 a nica zł. 53.00

RYNEK MĄCZNY.

Rynek mączny w Łodzi siłą musiał w odpowiedni sposób zareagować na zmiany, jakie nastąpiły na rynku zbożowym. Było to możliwe jedynie w wypadkach, gdzie Komisarz Rządu przeciwstawia się, jak byliśmy tego świadkami w Warszawie oraz w Łodzi, gdzie nie puszczono narazie do żadnej zwyczajki. Dlatego też młynarze podają ostatnie notowania swe nie loco Łódź, a loco załadowania, wyznaczając cenę mączki podaną w swoim czasie przez ginstat. W gruncie rzeczy więc zwyczajki nie nastąpiła, nikt bowiem z piekarni nie kupuje mąki loco stacja załadowania loco Łódź płaci więc o tyle więcej kosztuje przewiezienie mąki ze stacji załadowania do Łodzi. Sprzedawca stacja załadowania mąkę żytnią loco po zł. 62.— za 100 kg., mąkę łowicką loco po zł. 62.— za 100 kg., mąkę zaś pszeniczą loco po zł. 76.— za 100 kg. loco łowicką po zł. 78.— za 100 kg. loco

KURJER SPORTOWY.

Zaszczytne rekordy.

POPULARNOŚĆ PIŁKI NOŻNEJ W ANGLIJI.

Anglia w piłce nożnej ciągle jeszcze jest wyrocznią dla całego świata, dlatego też niezwykle interesujące są rekordy cyfr osiągnięte tam w tej dziedzinie sportu.

Za najlepszego strzelca Anglii uważa się Weiza, który w spotkaniu zakończonym rezultatem 8:0 strzelił sam wszystkie „bramki”.

Królem strzału został jednak Stephan Bloomer, zdobywca 352 bramek w spotkaniach towarzyskich klubowych i 28 międzyrodowych.

Rekord publiczności wynosi 127,307 osób podczas zawodów Szkocja—Anglia w roku 1912, następnie idzie znany finał o puchar w 1923 roku w Wembley — 126,047 osób.

Finał o puchar Szkocji w ubiegłym roku oglądało 101,711 osób.

Rekord dochodu dał finał o puchar w 1923 r., gdyż kluby rozporządzały do działu sumą 27,776 funtów ang. (około 1,195,000 zł.).

Rekord długości walki zdobyły kluby Kford i Leyton w roku 1925, walcząc w ciągu 9 godzin i 40 min.

Doig grał najdłużej dla jednego towarzystwa, broniąc przez 14 lat bramki Sunderlandu.

Dawid Wilson z Oldham Athletic grał 264 razy z rzędu, nie opuszczając ani jednego meczu.

Te kilka danych dają nam pojęcie, jakim zainteresowaniem cieszą się w Anglii imprezy piłkarskie oraz jak wytrzymali i przywiązani do piłki posiadają tam sportowcy.

Sport w kilku słowach.

Ruch górnośląski uległ PZPN i rozegrał mało frapujące zawody z Turystami o mistrzostwo grupowe.

WKS zaszczytnie promowany do kl. A rozpoczął zapewne szereg spotkań z ze społami starszego otoczenia.

Prawdopodobnie w niedzielę rozegrają wojskowi zawody z ŁKS pierwszym.

W niedzielę odbędzie się prawdopodobnie na strzelnicy ŁKS zawody klubowe o mistrzostwo ŁKS dostępne dla wszystkich członków.

Zuzanna Lengien gorąco poleca nie tyłko początkującym, lecz i dobrym graczom trening „o ścianie”, któremu sama dużo za

wdzięcza. O ile jest to możliwym, należy trenować o ścianie także i service.

Pewna francuska fabryka przyborów tenisowych puściła w świat nowy rodzaj rakiety. Zamiast strun pionowych i poziomych są struny skośne. Inowacja ta została przyjęta obojętnie, nie można tymczasem powiedzieć, czy pomysł jest dobry, czy zły.

Mistrzostwo Polski w piłce nożnej do starca obecnie wiele emocji i nie da się dziś przewidzieć, kto wreszcie zdobędzie pierwszeństwo.

Pogoń z Wara ledwie wychodzi na remis, a Warta przypadkiem tylko zwycięża u siebie Polonię warszawską.

Po zawodach Legia — Turwści „Stadion” podał, że obrona Marczewski—Sten cel była zbyt odcieżała. A dalej czytamy, że sędziował b. dobrze p. Marczewski. Dwie funkcje na jednym meczu to za wiele.

Profesor Kemmerer podczas rozmowy o sprawach ekonomicznych i wydatkach, zapytany przez jednego z ministrów polskich, jaka jest w obecnej chwili najważniejsza potrzeba Polski, rzekł: nie może na to odpowiedzieć, może jedynie określić jedną z najważniejszych potrzeb waszego kraju: powinniście mieć conajmniej pięćdziesiąt boisk do golfa.

Wileński Okr. Zw. Lek.-Atl. zorganizował zawody o odznakę. Clou tych zawodów stanowią pierwszy w Wilnie występ pierwszej zawodniczki, która uzyskała wymagane wyniki i zdobyła prawo noszenia brązowej odznaki PZLA.

Pobodno w Monachium bawarski minister Oświecenia Publicznego zabronił słuchaczom szkół wyższych w Bawarii uczyć się na lekcie gimnastyki, a to że względu na moralność.

Minister oświaty p. Herriot był premier wypowiedział znamienne słowa wobec przedstawicieli prasy francuskiej:

„Jestem zdecydowanym przywódcą sportu i wychowania fizycznego. Klasyfikacja szczegółowy nacisk na szerokie uogólnienie w programach szkolnych wychowania fizycznego, uważam bowiem że ono właśnie zapewni młodzieży pomysłowy stan zdrowia — pozwala skafecz nie walczyć z dwiema największymi plagami ludzkości: alkoholizmem i chorobami płucnymi”.

W Łodzi utworzyło się grono Miłośników siatkówki i koszykówki pod kierunkiem wybitnego sportowca i organizatora prof. Chelmińskiego.

Walter stał się nowym „bohaterem”, o którego walczą zawzięcie Turwści.

Karasiak na zawodach WKS z Łódź był bohaterem dnia i jemu tylko zawodca mogą wojskowi zwycięstwa.

Znany bramkarz Goerlitz po nieudanych wędrowkach, zgłosił się ostatnio do swojego klubu macierzystego IFC.

W turnieju szóstkowym jaki rozegrał w Warszawie wzięły udział 24 kluby, z których puchar zdobyła Legia.

AZS warszawski projektuje w zimowym wyjazd do Szwajcarii dla grania szeregu zawodów hokejowych.

W Warszawie przygotowuje się komisja torów dla saneczkarstwa. Łódź czekać jak upadną śniegi i wtedy będzie mowa o przygotowaniu i urządzaniu miejsca dla rozrywek zimowych.

Fogl III z UTE (Budapeszt) został meczu z III Ker wykluczony i narobił awantur z publicznością, że aresztowany. Policja skazała go na karę pieniężną, ale zażądała od niego aby go nie wstawiano więcej do więzienia.

Sprawa oprze się o ministerstwo.

Po pobycie piłkarzy robotniczej reprezentacji Rosji w Wiedniu, prasa polska tak się wyraża: Przedewszystkiem nie byli to Rosjanie, tylko Ukraińcy, którzy nie reprezentacja, tylko do związku metalowców, w końcu nie rze, a „patałachy”.

Inowacja w organizowaniu międzynarodowych przez Austrię dawanie „nadprogramów lekkoatletycznych” i to pierwszorzędnych.

W przerwie meczu Austria — biegł Nurmii, zaś wraz ze Szwajcarami gościł Peltzer.

Krem Miaflor
udellkatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ZAR POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

FILHARMONJA
Tylko 2 występy
Artystów Teatrów Stołecznych
Na czele uroczą gwiazd scen polskich
Lucyna Messal
W piątek, dnia 5-go i w niedzielę, dnia 7 listopada 1926 r. odegrana zostanie ostatnia nowość z repertuaru Warszawy
TERESINA i NAPOLEON
Opera komiczna w 3-ech aktach z czasów epoki Napoleońskiej. — Muzyka STRAUSSA. Dalszą obsadę ról czołowych stanowią: Marjan Dąbrowski, Mieczysław Dowmund, Stefan Laskowski, BOLESŁAW MIERZEJEWSKI, Henryk Majchrzycki, Pola Milewska, Józef Winiaszkiewicz, Czesław Zbierzyński i inni.
Zespół 26 osób. Szlagiery muzyczne: Kapelmistrz Stanisław NAWROT
Początek o godz. 8.30 wieczorem. — Bilety wcześniej nabywać można w kasie Filharmonji.

„Kupujcie na miejscu”
solidnie wykończone
MEBLE
w najbogatszym wyborze — Jadalnie - Sypialnie
Gabinety męskie oraz kuchnie; również pojedyncze sztuki poleca na dogodnych częściowych płatach wytwórnia mebli
A. MÜLLER Wł. G. Günther — Wschodnia Nr. 65
Ist. od 1876 r. — Kupujcie nam miejscu — Ist. od 1876 r.

Dziś dnia 3 b. m. od 4—7 po poł. odbędzie się SPRZEDAŻ REKLAMOWA na rzecz L.O.P.P. przez uproszonych artystów Teatru Miejskiego
p.p. MORSKĄ, JERZMANOWSKĄ i ZNICZĄ
w lokalu firmy PISCHINGER i S-ka, (wyroby czekoladowe światowej sławy)
2 NARUTOWICZA 2
Część obrotu firma przeznaczyła na rzecz L.O.P.P. Szczegóły na miejscu.

Na sezon jesienny i zimowy
POLECAM:
na RATY i za GOTÓWKĘ:
palta damskie, kotikowe gładkie i drukowane, zamszowe i t. p. oraz palta męskie i ubrania wszelkiego rodzaju.
UWAGA! Przyjmuję wszelkie obstalunki damskie i męskie.
WOLCZAŃSKA 43, I-sze piętro, front.

Wytworny Zakład Fryzjerski
M. PILICHOŃSKIEGO, ul. Cegielińska Nr. 53 (w podwórzu).
Salon damski Manicure Salon męski
Specjalność: strzyżenie Pań, mycie głowy oraz ondulacja podług najnowszych żurnali paryskich
Zakład został kompletnie odnowiony.
Wytworne gabinety damskie.

Dr. med.
J. PIK
przeprowadził się na Wolczańską 57 parter.
Choroby nerw. i wewnętrzne. Psychiczne metody leczenia przypadłości nerwowo-duchowych jakanie, (lek. zawraty etc.)
Przyjm. od 12—14—7 w. 4005

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —
J. Olejniczak, Główna № 14.
UWAGA! Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Poszukuje się samodzielne
Majstra do wykończenia towarów bawełnianych
Sp. Akc. Przem. Bawełn. B. Frejdenberg
Piotrkowska nr. 104.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-ra MARJI LEWINSKONOWEJ
Cegielińska 6, m. 3 tel. 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Sólone masaż twarzy i ciała. Masaż odtłuszczający. Wanie włosów etektroliza. Elektroliza. Elektroterapię Slux
Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294 tel. 22-89
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6 ppoł. Szczepienie ospy, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin i t. d.) operacje, opatrunki.
Porada 3 złote.
— Wizyty na miesiąc —
Zabiegi i operacje od umowy
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa.
Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.
Szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie

Brylanty
złoto, srebro, perły, zęby sztuczne nawet polamane oraz
kwity lombardowe
kupuje i płaci o 50% więcej niż wszędzie.
M. Lewin Piotrkowska 41, sklep frontowy.

Dr. med.
Niewi
Sienkiewicza
Choroby wener.
Naświetlanie lampą kwarcową
Przyjm. od 9 po poł.
Dr. med.
J. J.
Dobro
choroby i wener. od g. 9 w niedz. od ul. And. d g. 11—4—5 w Zachod.
Dr. med.
Jan. Ma
spec. cho. przyjm. w nicy. w Piotrkow od 12—1.30 w niedz.

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 10 listopada r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Antekci J., Jakuba 13, szafa.
2. Abramowicz J., Rybna 12, szafa.
3. Abba A., Aleksandrowska 16, lustro.
4. Adesman, Nowomiejska 19, 10 szt. towaru
5. Blachman R., Brzezińska 35, meble.
6. Branmer M., Zgierska 146, meble.
7. Bornstajn N., Wschodnia 18, meble.
8. Bauman Ch., Wolborska 36, meble.
9. Bobrowski F., Aleksandryjska 11, maszyna do szycia.
10. Bajn M., Podręczna 6, meble, maszyna do szycia.
11. Bagno i Pomeranc, Aleksandryjska 12, szafa.
12. Borochowicz I., Aleksandryjska 16, meble.
13. Buczek P., Północna 57, szafa.
14. Bachmajer A., Nowomiejska 15, urządzenie sklepu.
15. Borowski S., Aleksandrowska 6, szafa.
16. Blady U., Aleksandrowska 61, szafa.
17. Biderman M., Aleksandryjska 6, kredens.
18. Bryn I., Aleksandryjska 9, szafa.
19. Berliner E., Pieprzowa 10, meble.
20. Błamsztajn M., Podręczna 29, szafa.
21. Buzyn, Nowomiejska 19, 10 swetrów.
22. Baran M., Kielma 15, zegar.
23. Berkot J., Młynarska 11, szafa.
24. Bekermajster J., Aleksandryjska 28, szafa.
25. Baran A., Aleksandryjska 28, szafa.
26. Chabański A., Cmentarna 3, pianino.
27. Cymberek M., Wolborska 38, zegar, meble.
28. Cotlerman D., Wolborska 12, 20 korcy węgla.
29. Cejner A., Północna 14, meble.
30. Cytryna L. M. SS-wie, Brzezińska 50, 2 maszyny (związaczki, magel.)
31. Cudkiewicz M., Zgierska 48, 100 kg. drutu.
32. Cymerman J., Gdańska 9, 10 ram do rewertów.
33. Cwajk K., Aleksandrowska 11, szafa.
34. Cwałgenbok E., Aleksandrowska 12
35. Cieślak A., Aleksandrowska 28, zegar.
36. Działek Ch., Piotrkowska 58, lustro.
37. Działoszyski I., Aleksandrowska 8, lustro
38. Edelsztajn M., Konstantynowska 22, meble.
39. Eriehman P., Aleksandryjska 32, 2 krzesła
40. Elman A., Franciszkańska 15, meble.
41. Frynerman M., Wolborska 36, meble.
42. Fajerman E., Pomorska 58, meble.
43. Filipczyński W., Aleksandrowska 56, kredens.
44. Fisz N., Franciszkańska 48, meble.
45. From M., Konstantynowska 75, kredens.

46. Fuks M., Aleksandrowska 22, zegar.
47. Feldblat S., Aleksandrowska 18, szafa.
48. Fajn I. L., Aleksandrowska 26, 2 ławki.
49. Fajn Sz., Aleksandrowska 26, biurko.
50. Fajgenblat M., Aleksandrowska 27, zegar, 2 lampy.
51. Frydberg U., Aleksandrowska 32, stół.
52. Feldcer A., Pomorska 25, szafa.
53. Falcman A., Wolborska 38, 2 nocne stoliki.
54. Goldman A. I. Ogrodowa 12, meble.
55. Grunis A., Ogrodowa 3, szafa, maszyna do szycia.
56. Gołab Ch., Podręczna 12, maszyna do szycia.
57. Grandowicz S., Północna 8, meble.
58. Gelbard S., Franciszkańska 12, meble.
59. Getler T., Jakuba 1, meble.
60. Goldberg L., Jakuba 3, maszyna do szycia
61. Gerychtiger R., Aleksandrowska 12, szafa.
62. Gerszkowicz R., Aleksandrowska 25, zegar meble.
63. Glanc W., Żeromskiego 4, otomana.
64. Gold M., Szkolna 16, otomana.
65. Grynstajn I., Al. Kościuszki 10, zegar.
66. Gillen Sz., Aleksandrowska 9, zegar.
67. Gryner L., Aleksandrowska 22, szafa.
68. Glat A., Aleksandrowska 13, tremo.
69. Gutman L., Aleksandrowska 16, zegar.
70. Goldbrom D., Mickiewicza 8, tremo.
71. Gerszonowicz M., Nowomiejska 24, stół, szafa.
72. Gillsberg J., Pomorska 99, stół.
73. Grynbaum J., Pomorska 34, meble.
74. Hintz R., Marysińska 2, garderoba.
75. Hesse K., Aleksandrowska 30, meble.
76. Herszkowicz A., Aleksandryjska 25, szafa.
77. Habański A., Cmentarna 3-a, meble, obrus
78. Hauser J., Aleksandrowska 12, szafa.
79. Hochman I. L., Aleksandryjska 28, zegar.
80. Halpern E., Nowomiejska 15, otomana.
81. Jende H., Brzezińska 124, meble.
82. Janowscy S-cia, Piotrkowska 108, kredens
83. Jukiewicz G., Aleksandrowska 50, 2 but. soku.
84. Ingberworczyk M., Aleksandryjska 14, stół
85. Jankielowicz M., Aleksandryjska 32, serweta.
86. Jakubowicz M., Mickiewicza 8, tremo.
87. Katz P., Zgierska 11, meble.
88. Kawenoki-Rabinowicz Ch., Wschodnia 17, meble.
89. Krakowski Z., Nowomiejska 8, garderoba towar w sklepie.
90. Kowalski Ch. M., Franciszkańska 9, meble, materiały piśmienne.
91. Kirsz D., Podręczna 12, szafa.
92. Kuperman D., Franciszkańska 28, meble, zegar.
93. Kurek S., Jakuba 7, meble.
94. Kozusza B., Kilińskiego 7, meble.
95. Krygier M., Aleksandrowska 14, szafa.
96. Krajslach H., Dolna 21, szafa.
97. Kaufman A., Radogoszcz, meble.
98. Kapelusznik J., Piotrkowska 22, meble.
99. Kurc W., Cymera 12-14 maszyna do pisania
100. Kurc, Nowomiejska 3, meble.

101. Kucler I., Brzezińska 32, meble.
102. Kolenbrenner H., Łaglewnicka 7, 2 szafy, zegar.
103. Karo Ch., Aleksandrowska 13, zegar.
104. Kozłowski J., Aleksandryjska 5, stół.
105. Kłiniński J., Aleksandryjska 9, szafa.
106. Kochen R., Aleksandryjska 13, kredens.
107. Kaufman A., Aleksandryjska 18, szafa.
108. Karzewski A., Aleksandryjska 27, kredens
109. Kryształ Ch., Pomorska 28, szafa.
110. Kac Ch., Pomorska 29, szafa.
111. Litrowski S., Pomorska 60, kasa ogniotrwała, 3 biurka
112. Lubochiński J., Wolborska 38, meble.
113. Łuszczynski K., Franciszkańska 13, meble
114. Lipiński A., Zgierska 69-71, meble.
115. Lewkowicz D., Franciszkańska 4, meble.
116. Łagryzcki I., Aleksandryjska 11, szafa, 25 kg. masła.
117. Lubochiński J., Franciszkańska 17, meble.
118. Łajzerowicz Ch. i Borman L., Pomorska 9, meble.
119. Libeskind Ch., Wschodnia 16, szafa.
120. Lyjek J., Aleksandryjska 6, kredens.
121. Leng L., Aleksandryjska 28, zegar.
122. Lipszyc E., Nowotargowa 5, lustro.
123. Lewiński Sz., Brzezińska 47, szafa.
124. Łódzki Sz., Kielma 21, 2 szafy.
125. Lewkowicz A., Ogrodowa 20, szafa.
126. Lachman B., Aleksandryjska 18, szafa.
127. Milgrom K., Ogrodowa 1, 100 metr. towaru wełnianego.
128. Milsztajn L., Zachodnia 23, meble.
129. Mendlewicz M., Piotrkowska 83, meble.
130. Machtingier A., Nowomiejska 28, meble.
131. Marczewski A., Aleksandrowska 64, kredens.
132. Morozek J., Aleksandrowska 96, meble.
133. Muchnicki J., Piotrkowska 82, meble.
134. Miszcak F., Konstantynowska 23, szafa.
135. Markowicz Z., Aleksandrowska 22, kredens
136. Majek M., Aleksandrowska 26.
137. Malinowski M., Aleksandryjska 15, szafa.
138. Milgrom A., Aleksandryjska 6, kredens.
139. Marchewka A., Pomorska 3, lustro.
140. Morawiecki M., Wschodnia 4, szafa.
141. Nowak E., Brajera 18, stółik.
142. Najfeld F., Wolborska 34, maszyna.
143. Najhaus M., Szkolna 16, meble.
144. Nowicki Sz., Aleksandryjska 24, lampa.
145. Najfeld R., Młynarska 3, stół.
146. Nojman H., Podręczna 29, kredens.
147. Oleśnicki Sz. M., Wschodnia 6, szafa, otomana.
148. Piłel Ch. B., Zgierska 15, meble.
149. Prowizor A., Jakuba 10, meble, zegar.
150. Piathajm G., Aleksandrowska 8, meble.
151. Pacanowski D., Franciszkańska 56, meble.
152. Przechyleniec J., Piotrkowska 17, szafa, lustro.
153. Palmowski F., Północna 57, zegar.
154. Piotrkowski J., Aleksandryjska 8, kredens.
155. Podchlebnik J., Aleksandryjska 13, szafa.
156. Polański A., Aleksandryjska 27, zegar.
157. Piotrkowski Ch., Krótka (Bałuty) 3, szafa.
158. Petersil M., Pomorska 29, kredens.

159. Rotenberg F., Jakuba 5, meble.
160. Rapaport Sz., Aleksandryjska 13, meble.
161. Rotlewski M., Północna 10, 10 tuz. pończoch.
162. Rozenberg A., Kilińskiego 8, meble.
163. Rozen B., Aleksandrowska 12, szafa.
164. Radacz E., Jerzego 20, urządzenie salonu.
165. Rohrman T., Konstantynowska 46, kredens
166. Rubinowicz A., Aleksandrowska 101, kredens.
167. Rubinowicz A., Aleksandryjska 5 maszyna do szycia.
168. Rozenberg N., Aleksandryjska 6, szafa.
169. Rutman A., Aleksandryjska 28, szafa.
170. Smoliński M., Aleksandryjska 25, kredens.
171. Szczygielski T., Jakuba 7, lustro.
172. Szmaragd Sz., Wolborska 37, meble.
173. Szydłowski I., Północna 7, meble.
174. Szmidt J., Franciszkańska 34, otomana, maszyna do szycia.
175. Szeps S., Piotrkowska 70, zegar, żyrandol stół, 12 krzesel.
176. Szerling B., Zgierska 72, szafa.
177. Szwarcberg M., Konstantynowska 29, meble
178. Szlamowicz A., Zgierska 28, meble.
179. Sztiller J., Piotrkowska 82, kredens.
180. Szulcowa J., Zachodnia 18, zegar.
181. Srebrnagóra L., Aleksandrowska 24, szafa.
182. Sznajderman B., Aleksandrowska 26, kredens.
183. Stopnicki Ch., Aleksandryjska 4, zegar.
184. Szyfrowicz Ch., Aleksandryjska 6, kredens
185. Singer P., Aleksandryjska 22, waga.
186. Tygielski B., Konstantynowska 90, meble.
187. Ton Sz., Aleksandrowska 13, lustro.
188. Urbański J., Aleksandrowska 56, kredens.
189. Wajsman F., Zgierska 32, kozetka.
190. Wajsman F., Zgierska 32, meble.
191. Wajsberg T., Rybna 17, meble.
192. Wymysłowski I., Nowotargiewnicka 3, meble.
193. Wysocki K., Wolborska 40, meble.
194. Wajsenberg B., Pomorska 86, lustro.
195. Wołkowicz G., Piotrkowska 22, meble.
196. Wołczykowska H., Wawelska 31, waga.
197. Werthaim D., Aleksandrowska 8, szafa.
198. Widawski J., Aleksandryjska 2, 15 kg mydła.
199. Wajsbrot J. H., Aleksandryjska 18, szafa
200. Winter M., Aleksandryjska 24, kredens.
201. Węgliński Sz., Aleksandryjska 28, szafa.
202. Winer A., Aleksandryjska 28, stół.
203. Waksman H., Kielma 23, 2 rzeźby dekoracyjne, stół.
204. Wajnberg M., Północna 14, lustro.
205. Wajntraub Sz., Pomorska 73, lustro.
206. Wajs D., Pomorska 6, szafa.
207. Zycer Ch., Nowomiejska 29, 340 metr. płótna.
208. Zylberberg M., Pomorska 46, szafa.
209. Zaliszewski D. M., Wolborska 33, kredens
210. Zażycki Sz., Kilińskiego 7, meble.
211. Zalcberg I., Aleksandryjska 15, kredens.
212. Zuzaw L., Zgierska 74, szafa.
213. Zamek E., Aleksandrowska 106, 2 szafy, maszyna do szycia.

Oskarżam Panią!!!



że Pani nie zna proszku do prania „BLASK” 30% lub „MEWA” 45%

i przez to sobie szkodzi.

Proszek „BLASK” zawiera 30%, a proszek „MEWA” 45% najlepszego mydła, znakomicie białą bieliznę nie szkodząc jej.

Znajduje się również w handlu znakomite mydło aromatyczne do prania „MEWA”.

Wszędzie do nabycia!

OGŁOSZENIE.

Urząd Skarbowy do spraw opłat stemplowych i podatku spadkowego w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych opłat i kar stemplowych odbędzie się w dniu 10-go listopada 1926 r. od godz. 10 do 16 sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych płatników:

- 1) Abram Liwyszyc, Zgierska 8, kasa „National”.
- 2) H. i St. małż. Rowińscy, Przejazd 77, meble.
- 3) J. i F. R. małż. Dobrecy, Żeromskiego 54, meble.
- 4) T. Szaniawski, Żeromskiego 91, szafa.
- 5) J. Zilberszpit, Piotrkowska 265, meble.
- 6) L. Susmanek, Piotrkowska 19, meble.

Zasekwestrowane przedmioty są do obejrzenia u wymienionych wyżej płatników w dniu sprzedaży.

Łódź, dn. 2 listopada 1926 r.

NACZELNIK URZĘDU:

J. Kordasz.

Znany na całej kuli ziemskiej patentowany ELEKTROWCIĄG „DEMAG”

jest najtańszym i najpraktyczniejszym przyrządem elektrycznym do podnoszenia i przesuwania ciężarów, niezbędnym w każdej fabryce, składzie i t.c. ELEKTROWCIĄG „DEMAG” amortyzuje się w ciągu 2-3 miesięcy.

Udzielamy chętnie fachowych objaśnień i demonstrujemy elektrowciągi przy pracy.

WARSZAWSKA FABRYKA DZWIĞÓW „FLOHR”

Warszawa, Emilji-Piater 10. Telef. 18-20.

Zakład krawiecki R. Młotkiewicza Sienkiewicza 56, front.

Wykonuje ostatnie nowości wchodzące w zakres krawiectwa oraz umundurowania uczniowskie dla szkół średnich.

Wykonanie solidne. Ceny niskie.

DYWANY

Pierwszorzędnej marki różnych wielkości po cenach fabrycznych oraz okazjnych kilka perskich jak również całe urządzenia: stolowych, sypialek, gabinetów, salonów klubowych w skórę.

Łóżek metalowych-niklowych i mosiężnych, kuchennych urządzeń. Poleca po cenach najniższych i na dogodnych warunkach

Magazyn mebli

Piotrkowska 116, I piętro, front tel. 21-61.

DYPLMOWANA FELCZERKA K. MICHAJŁOWA

Przyjmuje Moniuszki 11-29 od godz. 10-12 4-6 po poł.

DR. MED.

L. Pikielny

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7. NAWROT Nr. 8. Telef. 19-90.



DZIŚ WIELKA PREMIERA! Największe arcydzieło filmowe wytwórni Francuskiej!!! Film nad filmy!!!

NAPOLEON (Mały kapral)

Potężny dramat dziejowy w 12 aktach zaszczytnie wyróżniony przez Prezydenta Rep. Francuskiej. W rolach głównych: najwięksi artyści scen Francuskich prawnuk Napoleona — JEAN NAPOLEON MICHEL i przeładowa ISABELITA RUIZ. NAPOLEON to dzieło, które fascynuje, porywa i zasługuje na najwyższą pochwałę. Rozmach i koloryt wejścia Francuzów do Mediolanu zachwycają i porywają widza. UWAGA: Passe partout i bilety ulgowe prócz urzęd., i pras. nie ważne. Muzyka ściśle dostosowana do obrazu pod batutą p. R. KANTORA. Dla młodzieży dozwolono.



OGŁOSZENIE.

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi wyrokiem z dnia 26 października, 1926 roku, w sprawie Nr. Z. 101/26 postanowił: ogłosić upadłość „Wojskowej Spółdzielni Okręgu Korpusu Nr. IV. Stow. z ogr. odp.”; chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 22 października, 1926 r.; zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Włodzimierza Horodyńskiego; zamianować kuratorem upadłości Adwokata Waltera Kindermana; nakazać opieczutowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzerzy upadłej firmy, gdziekolwiek się one znajdują; dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 K. H.; uskuteczyć wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7 lutego, 1919 roku; wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Wobec tego wzywam wszystkie osoby fizyczne i prawne, których to dotyczyć może, do niezwłocznego wydania do mej dyspozycji znajdującego się w ich posiadaniu majątku firmy: „Wojskowa Spółdzielnia Okręgu Korpusu Nr. IV. Stow. z ogr. odp.”.

Kurator masy upadłości (-) Walter Kinderman Adwokat

Sędzia Komisarz upadłości „Wojskowej Spółdzielni Okręgu Korpusu Nr. IV. Stow. z ogr. odp.” na zasadzie art. 447-480 K. H. wzywa wszystkich wierzycieli wyżej wymienionej firmy do stawienia się dnia 9 listopada, 1926 roku, o godzinie 11 rano, w sali Nr. 57 Sądu Okręgowego w Łodzi, celem uformowania listy wierzycieli oraz dokonania wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych upadłości.

Sędzia Komisarz: (-) Wł. Horodyński Za zgodność kurator: (-) Walter Kinderman. Adwokat.

Kołdry zł. 42.--

na białej wacie

- Firanki haft, 17.— 14.--
Firanki tiul. 28.--
Sztory 17.50
Kapy na 2 łóżka 35.--
Swetry 9.50 8.00 7.50

Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

KREM FASCINATA UDELIKATNIA CERĘ



ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

PELYN JASNEJ SŁONCA CZYŚCI IDEALNIE SZYBY, LUSTRA I WSZELKIE METALE. Nie rysują ich. SPROBUJcie i PRZEKONAJcie się

J. N. GRYNHOLC, ul. Piotrkowska 37.

Wytwórnia piecyków i kuchen kafłowych, szamotowych, przenośnych oraz przedsiębiorstwo robót budowlanych, posadzki terrakotowe i glazur ścienny.



Dentysta J. KARMAZYN

Południowa 2

powrócił

Specjalność: białe, sztuczne zęby bez podniebienia. Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu.

Do sprzedania

samochód ciężarowy

„PRESTO” 2 ton na chodzie, Kilińskiego 210.

Paniom

polecamy nasze Ostatnie nowości

w gotowych płaszczach jesiennych i zimowych. Nasze wyroby odznaczają się przy zastosowaniu najlepszych materiałów doskonałym krojem i solidną elegancją.

Ceny niskie. Prosimy odwiedzić nasz skład.

EMIL SCHMEHEL ul. Piotrkowska Nr. 98 róg Przejazd.

Do akt. Nr. 2210 1926 r.

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 listopada 1926 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza nr 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szymona Młotkiewicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 550. Łódź, d. 29/X 1926 r.

Komornik S. ZAJKOWSKI.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi STEFAN ZAJKOWSKI, zam. w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1020 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 listopada 1926 r. od g. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Franciszka Majeranowskiego i składających się z kredensu dębowego, oszacowanych na sumę zł. 500. Łódź, dn. 29/X 26 r.

Komornik S. ZAJKOWSKI.

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

DR. MED. P. Markowicz

powrócił z Paryża przyjmuje w gabinecie lekarsko-kosmetycznym Piotrkowska 124 — od 3—7 pp. Choroby skóry i włosów. Usuwanie defektów cery. — Kształtowanie rysów twarzy. Stosowanie najnowszych sposobów leczenia. Elektroterapia.

Dr.

EDMUND EKKERT

Kilińskiego 143 przy Głównej: choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12—1 1/2 od godz. 6 1/2—8 1/2

DR. MED. GROSSEK

Choroby skórne i weneryczne. Incytut Röntgenolizacyjny i światłolecznicy. Aleja Hołszuskiej nr. 27. Przyjmuje od godz. 4—7.

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

Dyrektor: Alfred Strauch. SALA FILHARMONJI. I-szy PORANEK Muzyczny poświęcony muzyce polskiej. Dyrygent: Teodor Ryder. Solistka: JANINA Korolewicz-Waydowa

Znakomita artystka operowa W PROGRAMIE: MONIUSZKO: Uwertura „Bajka”. Pieśni Polskie PADE-REWSKIEGO, ZELENSKIEGO, KARŁOWICZA, KOMOROWSKIEGO, CHOPINA. Muzyka baletowa z op. „Hrabina” MONIUSZKI oraz arje operowe.

Bilety od 1 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji.

Leśniczy.

Kawaler lat 25 z 5 letnią praktyką, obeznany z wszystkimi gałęziami leśnictwa, poszukuje stałej posady od 1. 11. 26 roku lub później, zgl. skierować pod adres A. Nowieki, Krusina, pow. Chełmno (Pomorze).

Wełna słoneczna

do ręcznych robót w pasmach i kłębkach I. FUKS, Nowomiejska 7. Tel. 26-97.

TANIO, bo w prywatnym mieszkaniu!

FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27, Tel. 46-08. Żadnej filij nie posiadamy.

Dr. med. P. Markowicz

powrócił z Paryża przyjmuje w zakresie chorób skórnych i kosmetyki lekarskiej od 3—7 Piotrkowska Nr 124.

DR. MED. P. BRAUN

Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). i rzyjmuje 9 do 11 Pod 5—8 wiecz.

Table with columns: Konto cze-kowe, P. K. O., No 1747. and rows for CENA PRENUMERATY and CENY OGŁOSZENI.

Table with columns: Przed tekstem, W tekście, Za tekstem, Nekrologi, Komunikaty, Zwyczajne, Drobnie 10 gr., and rows for CENY OGŁOSZENI.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Każda nowa podwzka obowiązuje wszystkie już przyjęte...

Redaktor Naczelny: Casław Gumkowski.

Oddito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1

Wydawca: Jan Stypułkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z o.p.